

**ARTYKUŁY, STUDIA I ROZPRAWY**

ZBIGNIEW ANUSIK  
UNIwersytet Łódzki\*

**Ludność zależna w sandomierskich dobrach  
książąt Zasławskich w 1629 roku**

---

Rejestry poborowe z XVI i XVII w. stanowią nieocenione wprost źródło dla różnego rodzaju dociekań badawczych. Na podstawie analizy zawartych w nich danych już w XIX stuleciu starano się odtworzyć stan zagospodarowania i zaludnienia poszczególnych ziem i województw koronnych. Doceniając wagę zachowanych spisów podatkowych, rychło też przystąpiono do wydawania ich drukiem i opatrywania krytycznym komentarzem. W tym miejscu wspomnieć wypada o opublikowanej z inicjatywy Adolfa Pawińskiego i Aleksandra Jabłonowskiego pomnikowej edycji źródeł i opracowań, opatrzonej wspólnym tytułem *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym* (t. XII–XXIV *Źródeł dziejowych*), gdzie zamieszczono m.in. cały szereg rejestrów poborowych pochodzących przeważnie z XVI stulecia (aczkolwiek w części wydawnictwa poświęconej ziemiom ruskim, a przygotowanej do druku przez A. Jabłonowskiego, opublikowano również dwa spisy podatkowe z końca lat dwudziestych wieku XVII)<sup>1</sup>. Spośród edycji rejestrów z pierwszej połowy XVII stulecia wspomnieć wypada przede wszystkim o opublikowanym jeszcze u schyłku lat siedemdziesiątych XIX w. spisie podatkowym województwa kaliskiego z lat 1618–1620<sup>2</sup>, jak również o wydanych już w latach pięćdziesiątych XX w. rejestrach poborowych województw krakowskiego i lubelskiego<sup>3</sup>.

---

\* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Nowożytnej.

<sup>1</sup> Por. *Źródła dziejowe*, t. XII–XXIV (*Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. I–XIII), Warszawa 1883–1915.

<sup>2</sup> Por. *Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618–1620*, wyd. A.J. Parczewski, Warszawa 1879.

<sup>3</sup> Por. *Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629* [dalej: *Rejestr krakowski 1629*], oprac. W. Domin, J. Kolasa, E. Trzyna, S. Żyga, red. S. In-

W literaturze przedmiotu od dawna trwają ożywione dyskusje i polemiki dotyczące kwestii wiarygodności i przydatności badawczej rejestrów poborowych. Zwolennicy tezy o niewielkiej przydatności badawczej spisów podatkowych z końca XVI i pierwszej połowy XVII w. eksponują zwłaszcza fakt, iż w 1588 r. nastąpiła zasadnicza zmiana systemu wybierania poboru. O ile bowiem w latach 1563–1569 opłacano pobór od rzeczywistej liczby łąnów, potwierdzonej każdorazowo przysięgą podatnika<sup>4</sup>, o tyle uniwersał poborowy z 1588 r. nakazywał ściąganie podatków według kwitów z roku 1578, ale już bez konieczności składania przysięgi<sup>5</sup>. Z kolei w 1629 r. postanowiono, że pobór będzie oddawany „według kwitów roku 1578 albo jeśli by kto tych kwitów nie miał, tedy wedle kwitów z ostatnich poborów”, z nowych zaś osiadłości „według rekognicyi pańskich, które mają juramentem likwidować przez poddanego”<sup>6</sup>. Przyjmowanie za podstawę wybierania kolejnych poborów stanu z 1578 r. nie mogło rzecz jasna pozostać bez wpływu na ocenę przydatności badawczej rejestrów poborowych z przełomu XVI i XVII stulecia. Już współcześni zwracali bowiem uwagę na malejące wpływy podatkowe<sup>7</sup>, a kolejni historycy formułowali opinie o niewielkiej przydatności rejestrów poborowych do badania stanu zaludnienia, osadnictwa i struktury gospodarczo-społecznej poszczególnych ziem Korony w tym okresie<sup>8</sup>. Należy jednak wyraż-

---

glot, Wrocław 1957; oraz *Rejestr poborowy województwa lubelskiego (Powiat lubelski i urzędowski z r. 1626. Ziemia łukowska z r. 1620)* [dalej: *Rejestr lubelski 1626*], oprac. J. Kolasa i K. Schuster, red. S. Inglot, Wrocław 1957. Więcej informacji na temat rejestrów poborowych z XVI i XVII w. opublikowanych do początku lat siedemdziesiątych XX w. por. S. Płaza, *Źródła drukowane do dziejów wsi w dawnej Polsce*, Kraków 1974, s. 171–176.

<sup>4</sup> Por. W. Pałucki, *Reformy skarbowe sejmu egzekucyjnego 1562/63 r.*, [w:] *Studia historyczne. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin prof. dra Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 301–313; idem, *Drogi i bezdroża skarbowości polskiej XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, Wrocław 1974, s. 261–264.

<sup>5</sup> Por. *Volumina legum* [dalej: *Vol. leg.*], wyd. J. Ohryzko, t. II, Petersburg 1859, s. 270; A. Filipczak-Kocur, *Skarbowość Rzeczypospolitej 1587–1648*, Warszawa 2006, s. 47.

<sup>6</sup> Por. *Vol. leg.*, t. III, Petersburg 1859, s. 624.

<sup>7</sup> Dodajmy w tym miejscu, iż były to obserwacje i narzekania w pełni uzasadnione. O ile bowiem w 1578 r. wpływy skarbowe z poboru, czyli podatku określonego mianem „łanowego” wyniosły 262 479 złp., to już w 1588 r. ten sam podatek przyniósł skarbowi państwa jedynie 200 086 złp. Por. A. Filipczak-Kocur, *op. cit.*, s. 48.

<sup>8</sup> Por. np. K. Górska, *Przyczynek do krytyki rejestrów poborowych z XVI w.*, „*Studia Źródłoznawcze*” 1957, t. I, s. 185–189; I. Gieysztorowa, *Źródła i sza-*

nie zaznaczyć, że pomimo wysunięcia pod ich adresem dość licznych i poważnych zastrzeżeń, spisy podatkowe nadal stanowią niezastąpioną podstawę źródłową do prowadzenia wszelkich badań o charakterze społecznym i gospodarczym w odniesieniu do ziem dawnej Rzeczypospolitej. W pierwszym rzędzie wynika to z faktu, że współczesny historyk nie dysponuje żadnymi innymi podobnego rodzaju źródłami, które obejmowałyby wszystkie kategorie własności ziemskiej w poszczególnych województwach, ziemiach czy powiatach. I nawet jeśli zgodzimy się z twierdzeniem, że na podstawie danych zawartych w pochodzących z końca XVI i pierwszej połowy XVII w. rejestrach poborowych trudno jest dokonać w pełni wiarygodnych obliczeń stanu zaludnienia i zagospodarowania poszczególnych ziem Rzeczypospolitej, to z całą pewnością dane te mogą posłużyć do zbadania i odtworzenia struktury własności ziemskiej na objętych spisami podatkowymi terenach.

W tym miejscu ograniczę się jedynie do przywołania kilku najbardziej spektakularnych przykładów. Otóż gruntowna analiza zachowanych rejestrów poborowych dla trzech województw kresowych – wołyńskiego, kijowskiego i braclawskiego, pozwoliła odtworzyć nie tylko stan posiadania poszczególnych grup właścicieli ziemskich na terenie Wołynia i Ukrainy w XVI i w pierwszej połowie XVII w., ale rzuciła też nowe światło na kilka innych kwestii, które zostały szczegółowo omówione i rozwinięte w cytowanych poniżej opracowaniach<sup>9</sup>.

---

*cunki w badaniach osadnictwa i demografii Polski XVI i XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1962, R. X, nr 3–4, s. 575–591; Z. Guld on, *Zmiany arealu uprawnego i zaludnienia w badaniach nad osadnictwem nowożytnym*, *ibidem*, s. 654–658; *idem*, *Uwagi w sprawie przydatności badawczej rejestrów poborowych z XVI w.*, „Zapiski Historyczne” 1966, t. XXXI, z. 1, s. 73–79. Warto tu jednak przytoczyć również odmienną opinię ukraińskiego badacza, Oleksyja Baranowycza (używającego też rosyjskiej formy imienia i nazwiska – Aleksiej I. Baranowicz), który w jednej ze swoich prac stwierdził, że pierwsze spisy podymnego dla Polski i Ukrainy z 1629 r. są najbardziej wiarygodne i najdokładniej sporządzone. Por. A.I. Baranowicz, *Nasielenije przedstepnoj Ukrainy w XVII w.*, „Istoričeskije Zapiski” 1950, t. XXXII, s. 205.

<sup>9</sup> Por. O. Baranowycz, *Zaludniennia wołynskoho wojewodstwa w perszuj połowyni XVII st.*, Kyjiw 1930 (tu szczegółowe omówienie rejestru podymnego województwa wołyńskiego z 1629 r.); H. Litwin, *Napływ szlachty polskiej na Ukrainę 1569–1648*, Warszawa 2000 (tu szczegółowa analiza wszystkich zachowanych rejestrów poborowych z drugiej połowy XVI i pierwszej połowy XVII w., jak również rejestrów podymnego – wprowadzonego w 1629 r. – dla województw kijowskiego i braclawskiego); Z. Anusik, *Struktura społeczna szlachty braclawskiej w świetle taryfy podymnego z 1629 roku*, „Przegląd Historyczny” 1985,

Zwraca uwagę fakt, że przedmiotem badań i szczegółowej analizy były do tej pory w zasadzie te spisy podatkowe, które obejmowały swoim zasięgiem tereny poszczególnych województw dawnej Rzeczypospolitej. Jest sprawą oczywistą, że spoglądając na kwestie własności ziemskiej przez pryzmat zawartości badanych źródeł, ale też z szerszej (wojewódzkiej) perspektywy, można było pokusić się o sformułowanie dość wiarygodnych hipotez badawczych oraz daleko nieraz idących uogólnień. Zasadniczą przeszkodą dla próby odtworzenia struktury własności ziemskiej w pierwszej połowie XVII stulecia w Małopolsce właściwej jest jednak fakt, że o ile zachowały się (wspomniane wyżej) kompletne rejestry poborowe dla województw krakowskiego i lubelskiego, to w przypadku największego województwa małopolskiego – sandomierskiego, badacze dysponują dla tego okresu jedynie spisami podatkowymi z powiatów pilzneńskiego i sandomierskiego. Oba te rejestry poborowe zostały opublikowane w XX w.<sup>10</sup>

Całościową, gruntowną analizę najistotniejszych danych zawartych w przywołanych tutaj spisach podatkowych dla powiatów pilzneńskiego i sandomierskiego, przedstawiłem w swoich poprzednich artykułach<sup>11</sup>. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że w obu tych opracowaniach skupiłem się na przedstawieniu struktury majątkowej szlachty sandomierskiej. W związku z tym, we wszyst-

---

t. LXXVI, z. 2, s. 233–253; idem, *Szlachta bractawska w 1629 roku*, [w:] idem, *Studia i szkice staropolskie*, Łódź 2011, s. 11–56; idem, *Własność ziemska w województwie kijowskim w świetle rejestru poborowego z 1628 roku*, [w:] *Między Zachodem a Wschodem*, t. IV (*Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*), red. J. Wijaczka, Toruń 2007, s. 81–112; idem, *Własność ziemska w województwie kijowskim w 1628 roku*, [w:] idem, *Studia i szkice...*, s. 371–407; idem, *Własność ziemska w województwie wołyńskim w 1570 roku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, R. X, nr 1, s. 23–69.

<sup>10</sup> Por. Z. Guld on, L. Stępkowski, Z. Trawicka, *Rejestr poborowy powiatu pilzneńskiego z 1629 roku* [dalej: *Rejestr pilzneński 1629*], „Kieleckie Studia Historyczne” 1977, t. II, s. 211–283; eorundem, *Rejestr poborowy powiatu sandomierskiego z roku 1629* [dalej: *Rejestr sandomierski 1629*], „Teki Archiwalne” 1989, t. XXI, s. 17–108. Zwraca jednak uwagę fakt, że wydawcy obu rejestrów ograniczyli się do napisania dość ogólnych wstępów oraz sporządzenia przypisów rzeczowych, jak również indeksów posesorów i nazw miejscowych, gdzie – co warto podkreślić – popełnili dość dużo błędów rzeczowych. Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 211–218, 270–283; *Rejestr sandomierski 1629*, s. 17–26, 85–108.

<sup>11</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności ziemskiej w powiecie pilzneńskim w roku 1629*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, R. X, nr 2, s. 69–108; oraz idem, *Własność ziemska w powiecie sandomierskim w roku 1629*, *ibidem*, 2012, R. XI, nr 2, s. 25–80.

kich przeprowadzonych przez siebie analizach uwzględniłem jedynie dwie wielkości – posiadanych przez danego właściciela łąnów kmiących (z uwzględnieniem ziemi uprawianej przez mieszczan, sołtysów i karczmarzy) oraz wysokość opłaconego przez niego podatku. Ten ostatni wskaźnik uznałem zresztą za najważniejszy, gdyż pozwolił on na dość precyzyjne określenie stanu zagospodarowania poszczególnych majątków i umożliwił utworzenie listy rankingowej wszystkich właścicieli ziemskich posiadających dobra na terenie obu interesujących mnie powiatów.

Tym razem, przystępując do pisania kolejnego tekstu poświęconego własności ziemskiej na terenie powiatów sandomierskiego i pilźnieńskiego, postawiłem sobie nieco inne cele badawcze. Postanowiłem bowiem sprawdzić przydatność omówionych wcześniej źródeł do badań o charakterze statystyczno-demograficznym i spróbować odpowiedzieć na pytanie o liczbę i strukturę ludności zależnej odnotowanej przez spisy podatkowe w poszczególnych majątkach. Należy jednak od razu zaznaczyć, że podjęte przeze mnie badania mają w tym przypadku charakter sondażowy i obejmują jedynie niewielką część zawartości obu interesujących nas rejestrów. Szczegółowej analizie poddane bowiem zostały tylko zapisy źródłowe dotyczące dóbr należących do rodziny książąt Zasławskich. Dokonany przeze mnie wybór nie był rzecz jasna przypadkowy. Zasławscy dysponowali bowiem największymi kompleksami majątkowymi w obu interesujących nas powiatach. Byli też największymi latyfundystami tak w skali województwa sandomierskiego, jak i całej Korony. Stosunkowo duża rozległość posiadanych przez nich dóbr ziemskich na interesującym nas terenie stanowi też – w moim przekonaniu – najistotniejszą przesłankę przemawiającą za tym, aby właśnie zapisy dotyczące tych, a nie innych majątności poddać szczegółowemu badaniu.

W 1629 r. zasadniczy zrab latyfundium książąt Zasławskich stanowiły majątności należące niegdyś do kasztelana krakowskiego Janusza ks. Ostrońskiego (zm. 1620). Były one własnością wnuka i generalnego spadkobiercy księcia Janusza, drugiego ordynata ostrońskiego Władysława Dominika ks. Zasławskiego (zm. 1656), w przyszłości wojewody sandomierskiego, a następnie krakowskiego. Małoletni ordynat pozostawał w owym czasie pod opieką swojego ojca – księcia Aleksandra (zm. 1629), wojewody kijowskiego, i wdowy po swoim dziadku macierzystym – Teofili z Tarłów ks. Ostrońskiej (zm. 1635). Należące do niego latyfundium składało się z rozległej ordynacji ostrońskiej, obejmującej 23 miasta i około 400

wsi położonych w województwach wołyńskim, kijowskim i braclawskim oraz z dóbr alodialnych po kasztelanie krakowskim, które składały się z 19 miast i około 160 wsi leżących na terenie województw krakowskiego, sandomierskiego, lubelskiego, ruskiego, kijowskiego i braclawskiego<sup>12</sup>. Do Zasławskich należało też kilka dużych włości na ich rodzinnym Wołyniu, a także kilkanaście wsi w województwie lubelskim. Głową rodu był ówczesny książę Janusz (zm. 1629), wojewoda wołyński, ojciec Aleksandra i dziadek Władysława Dominika. Stary wojewoda jeszcze za swego życia dokonał podziału majątności pomiędzy dwóch synów, pozostawiając sobie w dożywocie użytkowanie jedynie miasteczko Łokacze i 18 wsi (817 dymów) na Wołyniu oraz dwa miasteczka – Lewartów i Firlejów z 15 wsiami w województwie lubelskim. Starszy z synów księcia Janusza – wojewoda kijowski Aleksander był w 1629 r. właścicielem dwóch miast (Turzysk i Stary Zasław) oraz 60 wsi (razem 2769 dymów) położonych w województwie wołyńskim. W tym samym województwie do jego młodszego brata – Jerzego ks. Zasławskiego (zm. 1636), w przyszłości starosty włodzimierskiego, należały trzy miasta (Nowy Zasław, Krasny Korzec, Szepetówka) i 98 wsi (łącznie 3566 dymów). Na olbrzymie latyfundium książąt Zasławskich składało się zatem w owym czasie 50 miast i około 750 wsi. Żaden inny ród magnacki w Rzeczypospolitej nie dysponował wówczas tak rozległymi posiadłościami<sup>13</sup>. Warto też odnotować, że w 1629 r. 9 wsi w województwie wołyńskim (349 dymów) oraz miasteczko Kock, 1 wieś cała i 4 części wsi w województwie lubelskim znajdowały się w posiadaniu Marianny z Leszczyńskich ks. Zasławskiej (zm. 1642), drugiej żony wojewody wołyńskiego Janusza (Aleksander i Jerzy Zasławscy pochodzili z pierwszego małżeństwa księcia z Aleksandrą ks. Sanguszkówną). Zaznaczmy jednak od razu, że księżna Marianna była jedynie użytkowniczką

<sup>12</sup> Por. *idem*, *Z dziejów rodu książąt Ostrogskich*, [w:] *idem*, *Studia i szkice...*, s. 480–484. Zwraca uwagę fakt, że dobra po księciu Januszu Ostrogskim położone na Rusi Czerwonej i w Małopolsce właściwej (podobnie zresztą, jak niektóre majątki leżące na Ukrainie) nie należały do ordynacji ostrogskiej i, jako takie, powinny podlegać podziałowi pomiędzy wszystkich wnuków kasztelana krakowskiego. W praktyce jednak wszystkie dobra po swoim dziadku macierzystym odziedziczył najstarszy z nich – Władysław Dominik, a jego młodszy bracia – Konstanty Aleksander i Janusz Izidor otrzymali uposażenie z dóbr ojczystych położonych w województwie wołyńskim.

<sup>13</sup> Por. O. Baranowicz, *op. cit.*, s. 39–40, 77–78, 93–96; *Rejestr lubelski 1626*, s. 141–144. Por. też Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 84–85; *idem*, *Własność ziemna w powiecie...*, s. 48–49.

wspomnianych wyżej dóbr, które trzymała dożywotnio z zapisu swojego poprzedniego męża – kasztelana radomskiego Andrzeja Firleja<sup>14</sup>. Posiadłości wojewodziny wołyńskiej należy zatem potraktować raczej jako majątności należące do rodziny Firlejów, a nie jako część składową latyfundium książąt Zasławskich.

Istotnym uzupełnieniem naszych dotychczasowych rozważań wydaje się stwierdzenie, że nie wszystkie dobra ze schedy po Januszu ks. Ostrogskim pozostawały w 1629 r. w bezpośrednim użytkowaniu książąt Zasławskich. Kasztelan krakowski zapisał bowiem dożywocie na części majątności swojej trzeciej małżonki – Teofili z Tarłów. W jej posiadaniu znalazły się miasteczka Denków i Ostrowiec wraz z 6 wsiami w powiecie sandomierskim, 14 wsi całych i 1 część wsi w powiecie pilzneńskim, miasteczko Stare Sioło z zamkiem i 8 wsiami w ziemi lwowskiej oraz miasteczko Tuchla z 23 wsiami w ziemi przemyskiej. Razem dobra użytkowane przez księżnę Teofilę Ostrogską składały się więc z 4 miasteczek, 51 wsi całych i 1 części wsi. Pani krakowska miała również 4 własne wsie w województwie krakowskim, które odziedziczyła po swojej matce – Barbarze z Sobków Tarłowej, kasztelanowej sądeckiej<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> Por. O. Baranowycz, *op. cit.*, s. 39, 78; *Rejestr lubelski 1626*, s. 21–22; 190–191; W. Dworzaczek, *Genealogia*, t. II (*Tablice*), Warszawa 1959, tabl. 126, 165.

<sup>15</sup> Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zgodnie z zapisem dożywocia dokonanym przez księcia Janusza Ostrogskiego na rzecz jego trzeciej małżonki w dniu 14 VII 1616 r., w skład wydzielonej jej części spadku wchodzić miały wsie Częstocice, Jędrzejowice, Kosowice, Mirkowice, Momina, Nietulisko, Świrna i Wodziradz w powiecie sandomierskim, wsie Borowa, Czarna, Dąbie, Dąbrówka, Jastrząbka, Jażwiny, Korzeniów, Mokre, Nagoszyn, Przerety Bór, Róża, Wiewiórka, Wolica, Zassów *vel* Zasów, Żarówka *vel* Żdżar, Żdżarzec w powiecie pilzneńskim oraz włość Stare Sioło i Tuchla na Rusi. Por. J. Pielas, *Sprawy rodzinne i majątkowe Teofili z Tarłów Ostrogskiej (zm. 1635)*, [w:] *VIII janowieckie spotkania historyczne: Tarłowie. Z dziejów kulturalnych, gospodarczych i politycznych rodu*, t. II, red. H. Gmiterek, A. Szymanek, Janowiec 2009, s. 97–98. Zgodnie z cytowanym tu dokumentem, wszystkie majątki pozostające w dożywotnim użytkowaniu księżnej Teofili obejmować miały 2 miasteczka, 2 zamki i 55 wsi. Rozbieżność pomiędzy zapisem dożywocia na rzecz pani krakowskiej a stanem faktycznym odnotowanym przez rejestry poborowe z 1629 r. wynika z dwóch przyczyn. Po pierwsze, wdowa po Januszu ks. Ostrogskim z pewnością zawarła z Zasławskimi dodatkowy układ o wzajemnej wymianie części przypadających jej oraz im majątności (dodajmy, że był to układ korzystny dla księżnej Teofili, gdyż suma poboru z dóbr zapisanych jej przez męża – chodzi tu tylko o dobra położone w powiecie sandomierskim – była zdecydowanie niższa od sumy poboru z majątności, które znalazły się w jej faktycznym użytkowaniu). Po drugie zaś, analizowane źródła pomijają wsie Przerety Bór i Żarówka w powiecie pilzneńskim i nie wspominają o własności

W świetle danych zawartych w analizowanych przez nas źródłach, małoletni ordynat ostrogski Władysław Dominik ks. Zasławski był w 1629 r. właścicielem największego alodialnego kompleksu majątkowego w powiecie pilzneńskim. Jego dobra, w całości odziedziczone po Januszu ks. Ostrogskim, obejmowały bowiem pół miasta Tarnowa, połowę jego 4 przedmieść, 34 wsie, 4 części wsi i 4 sołectwa. W majątnościach tych uprawiano 290,424 łana ziemi, a suma wniesionego poboru opiewała na kwotę 1893 złp. 12 denarów, co stanowiło 12,08% ogółu należności podatkowej z powiatu pilzneńskiego i aż 16,99% podatku wpłaconego z dóbr szlacheckich<sup>16</sup>. Majątności młodego Zasławskiego tworzyły dość zwarty obszar, ciągnący się niemal nieprzerwanie wydłużonym pasem od położonych na lewym brzegu Dunajca wsi Komorów, Mikołajowice

---

Zasławskich we wsi Momina w powiecie sandomierskim. Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 82–83; idem, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 46; J. Pielas, *op. cit.*, s. 101 (tu o 4 wioskach odziedziczonych przez Ostrogską po matce w województwie krakowskim); *Źródła i materiały do dziejów szlachty województwa sandomierskiego w XVI–XVIII wieku*, t. I (*Rejestry pospolitego ruszenia szlachty sandomierskiej z XVII wieku*) [dalej: *Rejestry pospolitego ruszenia*], oprac. J. Pielas, s. 2 (tu informacja, że księżna Teofila miała dożywocie na Denkowie, Ostrowcu oraz 6 wsiach leżących w powiecie sandomierskim); *Rejestr krakowski 1629*, s. 217, 219.

<sup>16</sup> Dodajmy jednak w tym miejscu, że rejestr pomija przynajmniej 2 wsie – Przerzuty Bór i Żdżar (Żarówka), które z pewnością wchodziły w skład schedy po księciu Januszu Ostrogskim, gdyż zostały wymienione wraz z innymi wioskami włości tarnowskiej w dokonany przez niego w dniu 14 VII 1616 r. zapisie dożywocia na rzecz jego trzeciej małżonki – Teofili z Tarłów. Por. J. Pielas, *op. cit.*, s. 97. W tym miejscu muszę też sprostować swoją poprzednią pomyłkę. W dwóch poprzednich tekstach napisałem bowiem, że dobra książąt Zasławskich w powiecie pilzneńskim składały się z połowy miasta Tarnowa, ½ jego 4 przedmieść, 34 wsi całych, 4 części wsi i 2 sołectw. W pierwszym z tych artykułów podałem, że łączny areal ziemi opodatkowanej w dobrach tarnowskich wynosił 277 łanów i 6 prętów, a w drugim – 279 łanów. Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 81–82; idem, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 48. Pomyłka ta wyniknęła przede wszystkim z pominięcia w dokonanych wówczas obliczeniach ziemi należącej do sołectw w Łekawicy i Trzemesznej. Ponowna analiza źródła pozwoliła również na dokonanie kilku innych, drobniejszych korekt. W rezultacie okazało się, że w 1629 r. poddani księcia Władysława Dominika Zasławskiego zamieszkujący w jego dobrach tarnowskich opłacili podatek nie od 279 łanów, lecz od 290,408 łana. Nieuwzględnienie 11,408 łana w pilzneńskich majątkach ordynata ostrogskiego nie miało na szczęście istotnego wpływu na osiągnięte w przywołanych tu tekstach wyniki, gdyż listy rankingowe właścicieli ziemskich w powiatach sandomierskim i pilzneńskim zostały sporządzone na podstawie wysokości wniesionego poboru, a informacja o liczbie posiadanych łanów miała w tym przypadku jedynie drugorzędne znaczenie.

(Mikołajewice) i Sierochowice (Sirochowice), poprzez Tarnów i wsie położone w najbliższej okolicy tego miasta, aż po najdalej na wschód wysunięte wioski klucza wiewióreckiego – Nagoszyn, Korzeniów i Wolice. W chwili spisywania interesującego nas rejestru poborowego, dawne dobra Janusza ks. Ostrońskiego, odziedziczone przez niego w swoim zasadniczym zrębie po matce – Zofii z Tarnowskich<sup>17</sup>, miały jednak – jak wiemy – faktycznie dwoje użytkowników. Część dóbr tarnowskich trzymała bowiem dożywotnio z zapisu panna krakowskiego wdowa po nim – Teofila z Tarłów. W jej posiadaniu znalazły się następujące miejscowości: Biała (część), Borowa, Jażwiny, Korzeniów, Łekawica z sołectwem, Mokre, Nagoszyn, Szynwałd, Trzemeszna z sołectwem, Wiewiórka, Wola Rzędzińska (Wola Żędzińska), Wolica, Zasów (Zassów), Zdziaronka i Żdżarzec (Zdziarzec), razem 14 wsi całych, 1 część wsi i 2 sołectwa. Uprawiano tu 115,233 łana ziemi, a wpłacony do skarbu podatek wyniósł 560 złp. 26 gr, co stanowiło 3,58% ogólnej sumy poboru wniesionego do skarbu z powiatu pilzneńskiego<sup>18</sup>.

Pozostała część włości tarnowskiej znajdowała się (przynajmniej formalnie)<sup>19</sup> w bezpośrednim władaniu książąt Zasławskich.

<sup>17</sup> Por. W. Dworzaczek, *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985, s. 219–220 (tu omówienie składu dóbr tarnowskich w czasach, kiedy władał nimi hetman Jan Tarnowski, dziadek macierzysty Janusza ks. Ostrońskiego); Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 82.

<sup>18</sup> Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 230–232, 251, 254, 261–262. Zwraca uwagę fakt, że w analizowanym rejestrze dobra pozostające w dożywotnim użytkowaniu księżnej Teofili oznaczono jako własność sukcesorów kasztelana krakowskiego lub też podano, że należały one niegdyś do tegoż kasztelana (*successorum olim illustrissimi et magn. castellani Cracoviensis; illustr. olim castelleni Cracoviensis*). W tym miejscu podkreślić też wypada, że wydawcy rejestru pilzneńskiego z roku 1629 uznali wspomniane wyżej dobra za własność aktualnego (w 1629 r.) kasztelana krakowskiego, czyli Jerzego ks. Zbaraskiego, który w rzeczywistości żadnych dóbr w powiecie pilzneńskim nie posiadał. Por. *ibidem*, s. 275. Por. też Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 82 (tu jednak pominięto sołectwa w Łekawicy i Trzemesznej oraz podano, że w dobrach użytkowanych przez Teofilę z Tarłów ks. Ostrońską uprawiano 107 łanów i 20,5 pręta ziemi); oraz *idem*, *Własność ziemiska w powiecie...*, s. 45 (tu także brak informacji o sołectwach trzymanyh przez księżną Teofilę, a areal ziemi opodatkowanej w podlegających jej dożywociu dobrach obliczono błędnie na 108,71 łana).

<sup>19</sup> W praktyce jednak należąca niegdyś do Janusza ks. Ostrońskiego połowa miasta Tarnowa oraz niektórymi wioskami określonymi w rejestrze jako własność Zasławskich zarządzała przez długie lata wdowa po nim – Teofila z Tarłów. Por. S. Wróbel, *Tarnów w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Tarnów. Dzieje miasta i regionu*, t. I (*Czasy przedrozbiorowe*), red. F. Kiryk, Z. Ruta, Tarnów 1981, s. 337, 341; W. Czaplinski, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wie-*

Dobrami tymi zarządzał ojciec małoletniego dziedzica, wojewoda kijowski Aleksander ks. Zasławski. W skład tego kompleksu majątkowego wchodziła połowa miasta Tarnów wraz z połową przedmieścia oraz połową wsi Grabówka, Gumniska i Zabłocie (także określanych w źródle mianem przedmieść Tarnowa)<sup>20</sup>, jak również wioski Czarna, Dąbie, Dąbrówka, Jastrząbka, Klikowa, Komorów, Łysa Góra, Mikołajowice (Mikołajewice), Nowodworze, Podgrodzie, Róża, Sierachowice (Sirochowice), Skrzyszów z sołectwem, Śmigłno (Śmigłnowa), Tarnowiec, Wola Łysogórska, Wola Podgórska, Zalasowa (Zalassowa) z sołectwem, Zawada i Żędzin (Rzędzin). Do Zasławskich należały również części wsi Chyszów, Luszowice i Żukowice<sup>21</sup>. Razem dobra te obejmowały  $\frac{1}{2}$  miasta,  $\frac{1}{2}$  4 przedmieść, 20 wsi całych, 3 części wsi i 2 sołectwa, w których odnotowano 175,175 łana ziemi, a łączna suma opłaconego z tych majątków podatku wyniosła 1332 złp. 4 gr 12 denarów, co stanowiło 8,5% całości poboru z powiatu pilzneńskiego<sup>22</sup>.

W sąsiednim powiecie sandomierskim majątności książąt Zasławskich również stanowiły największy kompleks majątkowy pozostający w rękach prywatnych. Dobra te były schedą po kasztelanie krakowskim Januszu ks. Ostrogskim. Ich właścicielem był zatem młody ordynat ostrogski Władysław Dominik ks. Zasławski. Jego posiadłości obejmowały łącznie 4 miasta, 44 wsie, 3 części wsi i 1 sołectwo. Uprawiano tu 198,385 łana ziemi, a suma wniesionego poboru opiewała na bardzo znaczącą kwotę 2188 złp. 24 gr, co stanowiło 9,95% ogółu należności podatkowej z powiatu sandomierskiego i aż 20,94% podatku wpłaconego z dóbr szlacheck-

---

ku, Warszawa 1976, s. 90; W. Czapliński, *Dawne czasy*, Wrocław 1959, s. 27, 45; J. Pielas, *op. cit.*, s. 99; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 83–84.

<sup>20</sup> Druga połowa miasta Tarnowa wraz z połowami jego czterech przedmieść były własnością Katarzyny z Ostrogskich i Tomasza Zamoyskich. Katarzyna z Ostrogskich Zamoyska odziedziczyła te dobra po swoim ojcu, wojewodzie wołyńskim Aleksandrze ks. Ostrogskim (zm. 1603), który był młodszym bratem kasztelana krakowskiego Janusza. Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 84.

<sup>21</sup> Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 230–231, 252, 257, 259–265, 267; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 84.

<sup>22</sup> Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 84; *idem*, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 48. Dodajmy, że w pierwszym z przywołanych tu tekstów podano, iż w tej części dóbr tarnowskich, która pozostawała w zarządzie wojewody kijowskiego Aleksandra ks. Zasławskiego, uprawiano 169 łanów i 15,5 przęta ziemi, a w drugim, że areal ziemi opodatkowanej w tych majątkach wynosił 170,29 łana.

kich<sup>23</sup>. W chwili spisywania analizowanego rejestru poborowego, dawne dobra Ostrogskich i Tarnowskich<sup>24</sup> miały jednak, podobnie jak w przypadku dóbr w powiecie pilźnieńskim, faktycznie dwoje użytkowników. Część z nich trzymała bowiem dobrze nam znana wdowa po Januszu ks. Ostrogskim – Teofila z Tarłów. W 1629 r. w jej posiadaniu odnotowano miasteczka Denków (Mnichów) i Ostrowiec oraz wsie Biskupice, Jurkowice, Krzczonowice, Świątkowa Wola (Śniatkowa Wola), Tudorów i Worowice, razem 2 miasta i 6 wsi. Uprawiano tu 35,5 łana ziemi, a wpłacony do skarbu podatek wyniósł 350 złp. 12 gr<sup>25</sup>.

Pozostała część dóbr książąt Zasławskich w powiecie sandomierskim znajdowała się w bezpośrednim zarządzie ojca małoletniego dziedzica, wojewody kijowskiego Aleksandra ks. Zasławskiego. W skład tego kompleksu majątkowego wchodziły miasta Ćmielów i Opatów oraz wsie Andrzejów, Bodzechów, Bogusławice, Brzostowa, Bukowiany, Czerników (część), Czerwona Góra, Częstocice, Denków, Drzemlikowice, Glinka, Goździelin, Grocholice, Grójec, Grójecka Wola, Jałowasy z sołectwem, Jastków, Jędrzejowice (część), Kosowice, Łężyce, Michowice, Miłków, Niemienice, Nietulisko Małe, Ostrów, Podgrodzie, Przepaść, Ruszkowice, Rzuchów, Stoki, Stryczowice, Sulejów, Szczegiel (część), Szczucice, Świrna, Trębanów, Truskolasy, Wodziradz, Wola Jastkowska, Wszechświęte i Zochcin. Razem dobra te obejmowały 2 miasta, 38 wsi całych, 3 części wsi i 1 sołectwo, w których odnotowano 162,885 łana ziemi, a łączna suma opłaconego z tych majątków podatku wyniosła 1838 złp. 12 gr, czyli 8,36% całości poboru z powiatu<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> Por. i d e m, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 45 (tu jednak błędna informacja, że w dobrach książąt Zasławskich leżących w powiecie sandomierskim uprawiano łącznie 200,875 łana ziemi opodatkowanej).

<sup>24</sup> Por. W. Dworzaczek, *Hetman...*, s. 222–223 (tu omówienie składu dóbr opatowskich w czasach, kiedy władał nimi hetman Jan Tarnowski, dziadek matczyzny Janusza ks. Ostrogskiego); Z. Anusik, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 45.

<sup>25</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 45, 52, 55–57, 79–80, 82, 84–85; *Rejestr pospolitego ruszenia*, s. 2; Z. Anusik, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 45.

<sup>26</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 43, 49, 51–58, 64, 67, 78, 80, 83–84; Z. Anusik, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 47 (tu błędna informacja, że w tej części sandomierskich dóbr książąt Zasławskich areal ziemi opodatkowanej wynosił 165,375 łana). Warto w tym miejscu dodać, że w analizowanym źródle pomyłkowo nie odnotowano części wsi Momina (wspomniano jedynie o części plebańskiej), która w owym czasie z pewnością należała do księcia Władysława

W świetle danych obu interesujących nas rejestrów, w 1629 r. dobra książąt Zasławskich w województwie sandomierskim obejmowały zatem 4 i ½ miasta, połowę 4 przedmieść, 78 wsi całych, 7 części wsi i 5 sołectw<sup>27</sup>. W dobrach tych uprawiano 488,793 łana ziemi, a suma wniesionego z nich poboru zamknęła się kwotą 4081 złp. 24 gr i 12 denarów. Majętności pozostające w dożywotnim użytkowaniu Teofili z Tarłów ks. Ostrogskiej składały się z 2 miast, 20 wsi całych, 1 części wsi i 2 sołectw (150,733 łana, 910 złp. 28 gr podatku), a w dobrach zarządzanych przez wojewodę kijowskiego Aleksandra ks. Zasławskiego odnotowano 2 i ½ miasta, połowę 4 przedmieść, 58 wsi całych, 6 części wsi i 3 sołectwa (338,06 łana, 3170 złp. 16 gr 12 denarów podatku). Dodajmy w tym miejscu, że w rozważaniach dotyczących ludności zależnej w sandomierskich dobrach książąt Zasławskich, podział tych włości na część użytkowaną przez księżnę Teofilę i część zarządzaną przez księcia Aleksandra nie został przeze mnie uwzględniony. W krótkim czasie po sporządzeniu obu analizowanych rejestrów poborowych dobra te przeszły bowiem pod zarząd ich prawowitego właściciela.

Już 4 sierpnia 1629 r. zmarł bowiem dziadek księcia Władysława Dominika Zasławskiego wojewoda wołyński Janusz<sup>28</sup>. Ojciec młodego ordynata ostrogskiego, Aleksander ks. Zasławski odziedziczył wówczas wraz z młodszym bratem Jerzym resztę dóbr rodowych na Wołyniu (1 miasto i 18 wsi) oraz dobra lewartowskie

---

Dominika Zasławskiego oraz wsi Mirkowice, wymienionej w spisie dóbr Janusza ks. Ostrogskiego z 1616 r. W porównaniu ze stanem dóbr ćmielowsko-opatowskich w XVIII w. (liczyły one wówczas 4 miasta, 51 wsi całych, 1 część wsi oraz 21 folwarków) brakuje tu tylko 5 wsi, przy czym niektóre z nich (np. Mirków i Momina) nie zostały w ogóle odnotowane w rejestrze z 1629 r., niektóre mogą występować pod innymi nazwami, a przynajmniej dwie – Chmielów i Sławęcice – były w czasie spisywania rejestru własnością innych posiadaczy. Por. A. Homicki, *Rozwój terytorialny latyfundium Lubomirskich (starszej gałęzi rodu) w latach 1581–1754*, „Studia Historyczne” 1972, R. XV, z. 3, s. 435–436; Z. Anusik, *Z dziejów...*, s. 482.

<sup>27</sup> Zaznaczmy w tym miejscu, że w rzeczywistości były one nieco większe. Jak już wspomniałem, w rejestrze poborowym powiatu pilzneńskiego pominięto bowiem wsie Przerety Bór i Żdżar (Żarówka), a w rejestrze powiatu sandomierskiego nie odnotowano wsi Mirków i części wsi Momina.

<sup>28</sup> Por. J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895, s. 602; J. Jerlicz, *Latopisiec albo kroniczka*, wyd. K.W. Wójcicki, t. I, Warszawa 1853, s. 36; *Urzędnicy wołyńscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. M. Wolski, Kórnik 2007, s. 152; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 85; i d e m, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 48.

(2 miasta i 15 wsi) w województwie lubelskim<sup>29</sup>. Zanim jednak bracia zdążyli przeprowadzić podział dóbr ojcowskich, sam wojewoda kijowski Aleksander ks. Zasławski zmarł niespodziewanie na przełomie listopada i grudnia 1629 r.<sup>30</sup> Wszystkie swoje posiadłości pozostawił trzem nieletnim wówczas synom – ordynatowi ostrogiemu Władysławowi Dominikowi, Aleksandrowi Konstantemu (zm. 1642) i Januszowi Izydorowi (zm. 1649). Wobec wcześniejszej śmierci żony księcia Aleksandra Zasławskiego – Eufrozyny z Ostrogskich (zm. 1628)<sup>31</sup>, administrację ogromnych dóbr wojewodzie kijowskich przejęli Teofila z Tarłów ks. Ostrogska i Jerzy ks. Zasławski. Pani krakowska objęła wówczas w zarząd cały klucz tarnowski, a książę Jerzy wszystkie pozostałe dobra należące tak do młodego ordynata na Dubnie i Ostrogu, jak i do jego młodszych braci. Księżna Teofila zwróciła Zasławskim zarządzaną przez siebie część włości tarnowskiej w marcu 1633 r., kiedy to książę Władysław Dominik, który dopiero wówczas osiągnął zapewne pełnoletność, skwitował ją z opieki i z administracji swoich majątków. Dodajmy także, że w latach 1632–1635 Teofila z Tarłów ks. Ostrogska kupiła od rodziny Fraksztynów zamek Dębno z 5 wsiami w województwie krakowskim. Zmarła w dniu 28 listopada 1635 r. w świeżo nabytym zamku w Dębnie jako ostatnia nosicielka nazwiska Ostrogskich<sup>32</sup>. Po śmierci księżnej Teofili wszystkie użytkowane przez nią dobra po kasztelanie krakowskim wróciły do Zasławskich. W tym czasie książę Władysław Dominik dysponował już zapewne całością należnej mu schedy po rodzicach. Wkrótce po-

<sup>29</sup> Por. O. Baranowycz, *op. cit.*, s. 25, 38, 78; *Rejestr lubelski 1626*, s. 141–144; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 85; idem, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 48–49.

<sup>30</sup> Por. *Urzednicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas i W. Kłaczewski, Kórnik 2002, s. 67 (tu informacja, że Aleksander ks. Zasławski zmarł przed 6 XII 1629 r.); H. Litwin, *op. cit.*, s. 203; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 85; idem, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 49.

<sup>31</sup> Była ona córką Janusza ks. Ostrogskiego i jego pierwszej żony, Węgierki Zuzanny Seredy (zm. 1596). Por. Z. Anusik, *Z dziejów...*, s. 465–467, 473, 477–480.

<sup>32</sup> Por. J. Pielas, *op. cit.*, s. 100–102; S. Wróbel, *op. cit.*, s. 330–331. Por. też *Testament Teofili z Tarłów Ostrogskiej, na zamku w Dębnie, 13 listopada 1635*, [w:] *Cui contingit nasci. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*, oprac. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005, s. 87–90; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 83, 85; idem, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 46–47, 49.

tem wszedł też w posiadanie dóbr po stryju. Starosta włodzimierski (od 1635 r.) Jerzy ks. Zasławski zmarł bowiem w dniu 18 października 1636 r.<sup>33</sup> Dodajmy także, że po bezpotomnej śmierci swoich młodszych braci (w latach 1642–1649), ordynat ostrogski stał się jedynym właścicielem całej ogromnej fortuny książąt z Ostroga Zasławskich<sup>34</sup>.

Przechodząc do zasadniczej części niniejszego artykułu, przypomnijmy, że podstawę wybierania poboru stanowił uniwersał poborowy z 20 lutego 1629 r., a sam pobór miał być oddawany w ręce poborców w okresie od 10 kwietnia do 10 maja tego samego roku. Posłowie województwa sandomierskiego wyrazili zgodę na wybieranie czterech poborów (*quadrupla*), czyli czterech sympli podatku łąkowego oraz szosu, odsyłając jedynie „do braci” wybór poborców. Elekcja tych ostatnich nastąpiła na sejmiku opatowskim w dniu 9 kwietnia 1629 r. Poborcą dla powiatów opoczyńskiego i częcińskiego oraz ziemi stężyckiej wybrano Mikołaja Pękosław-

<sup>33</sup> Por. *Urzędnicy wołyńscy...*, s. 123; W. Czapliński, J. Długosz, *op. cit.*, s. 216, 217, 219, 221. Dodajmy w tym miejscu, że po osiągnięciu pełnoletności przez księcia Władysława Dominika, jego stryj z pewnością przekazał mu wszystkie administrowane przez siebie dobra po Januszu ks. Ostrogskim, a więc ordynację i tę część włości alodialnych, która nie podlegała dożywociu księżnej Teofili. Nie jest natomiast pewne, czy młody ordynat otrzymał jakieś dobra ojcowskie, gdyż prawa do nich mieli również jego młodszy, niepełnoletni bracia pozostający pod opieką księcia Jerzego. Najpewniej też dopiero po śmierci tego ostatniego, młody Zasławski objął w tymczasowy (do chwili ostatecznego przeprowadzenia podziału schedy po rodzicach) zarząd całość fortuny rodowej.

<sup>34</sup> Wypada tu przypomnieć, że w 1634 r. Władysław Dominik ks. Zasławski ożenił się z Zofią Pudencjanną, córką kasztelana sandomierskiego Mikołaja Spytka Ligeży. Po śmierci ojca, który zmarł w 1637 r., księżna Zasławska weszła w posiadanie miast Rzeszowa, Głogowa i Sędziszowa oraz trzydziestu kilku wsi położonych w województwach ruskim i sandomierskim. Zofia Pudencjanna zmarła jednak bezpotomnie w 1649 r. Od tego czasu ordynat ostrogski toczył spory o prawa do dożywocia na tych dobrach ze swoim szwagrem (mężem młodszej kasztelanki sandomierskiej – Konstancji) Jerzym Sebastianem Lubomirskim. Ostatecznie w roku 1653 Zasławski przekazał Lubomirskim dobra rzeszowskie składające się z 1 zamku, 3 miast, 34 wsi oraz 21 i ½ folwarku. W zamian otrzymał spłatę w gotówce oraz cesję bogatego starostwa przemyskiego. Oceniając więc rozległość latyfundium, którym władał Władysław Dominik ks. Zasławski, musimy pamiętać o tym, że w latach 1637–1653 w jego skład wchodziły również dobra wniesione mu przez Zofię Pudencjannę z Ligezów. Por. W. Łoziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, wyd. 5, t. II (Wojny prywatne), Kraków 1957, s. 158–161; J. Długosz, *Latyfundia Lubomirskich w XVII wieku (powstanie – rozwój – podziały)*, Opole 1997, s. 91–93; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 85–87.

skiego, natomiast Stanisław Ujejski z Rupniewa miał wybierać pobór z powiatów sandomierskiego, wiślickiego i pilzneńskiego<sup>35</sup>.

Zanim przystąpimy do szczegółowego omówienia zawartości przywoływanych tu źródeł, słów kilka wypada poświęcić innym jeszcze kwestiom. W pierwszej kolejności wspomnieć należy o przyjętej na pierwszym sejmie z 1629 r. podstawie opodatkowania. Otóż uchwalone tam cztery pobory oznaczały dla właścicieli ziemskich województwa sandomierskiego konieczność uiszczenia podatku w następującej wysokości: od 1 łanu kmiecego, 1 łanu sołectkiego i 1 łanu karczmarzkiego – 4 floreny, czyli 4 złote (złp.); od 1 łanu pustego – 1 złp. 10 gr; od 1 łanu uprawianego przez szlachtę zagrodową (*agri propriae culturae*) – 2 złp.; od 1 zagrodnika na roli – 24 gr; od 1 ogrodnika – 16 gr; od 1 komornika posiadającego żywy inwentarz (*cum pecore*) – 1 złp. 2 gr (32 gr); od 1 komornika uboższego – 8 gr; od 1 chałupnika – 1 złp. 18 gr (48 gr); od 1 rzemieślnika wiejskiego – 16 gr; od 1 kijaka, czyli nie należącego do cechu rzeźnika, zajmującego się „obnośnym” handlem mięsem – 1 złp. 2 gr; od 1 koła młyńskiego – 3 złp. 6 gr; od 1 koła kuźniczego – 8 złp.; od 1 towarzysza kuźniczego – 1 złp. 18 gr; od 1 folusza – 2 złp.; od 1 stępy – 2 złp.; od muzykantów – (skrzypek, duda) 3 złp. 6 gr; od popa ruskiego – 8 złp. itd. W przypadku właścicieli miast i miasteczek dochodził do tego jeszcze podatek od rzemieślników i kupców miejskich w wysokości 2 złp. od każdego z nich oraz nakładany na mieszczan, zryczałtowany podatek majątkowy zwany szosem, którego wysokość uzależniona była od wielkości i zamożności danej osady<sup>36</sup>. Istotna wydaje się również uwaga, że występujące w analizowanych rejestrach łacińskie określenie *virga*, tłumaczone zwykle jako pręt (ziemny), stanowiący w systemie włóki chełmińskiej 1/900 część łana<sup>37</sup>, w tym konkretnym przypadku oznaczał 1/12 część łana, czyli 2,5 morgi (wynika to z przeliczenia stawek podatkowych, gdyż 1 pręt gruntu obciążano podatkiem

<sup>35</sup> Por. *Vol. leg.*, t. III, s. 624–644; *Rejestr pilzneński 1629*, s. 211; *Rejestr sandomierski 1629*, s. 18; A. Filipczak-Kocur, *Sejm zwyczajny z roku 1629*, Warszawa–Wrocław 1979, s. 116; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 73; *idem*, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 29.

<sup>36</sup> Por. *Uniwersał poborowy na sejmie walnym koronnym warszawskim uchwalony roku 1629*, *Vol. leg.*, t. III, s. 299–308; *Rejestr sandomierski 1629*, s. 18–19, 26–85; *Rejestr pilzneński 1629*, s. 219–270; Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 74; *idem*, *Własność ziemska w powiecie...*, s. 30.

<sup>37</sup> Por. J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii. Od schyłku IV do końca XVIII w.*, Warszawa 1976, s. 152.

w wysokości 10 gr)<sup>38</sup>. W takim też stosunku (1/12) przeliczam występujące w tekście źródeł pręty na odpowiednie części włóki-łana.

Przystępując do próby odtworzenia stanu zagospodarowania i zaludnienia sandomierskich majątków książąt Zasławskich w roku 1629, w pierwszej kolejności zajmimy się ich dobrami położonymi w powiecie pilźnieńskim. W poszczególnych wioskach wchodzących w skład należącej do książąt części „hrabstwa tarnowskiego” odnotowano następujące, interesujące nas pozycje: część wsi **Biała** (0,75 łana ziemi, 4 zagrodników, 1 komornik z bydłem, 1 komornik ubogi, 1 rzemieślnik), **Borowa** (23 kmieci na 7 łanach, 3 komorników z bydłem, 4 komorników ubogich, 1 rzemieślnik, 2 koła młyńskie), część wsi **Chyszów** (2 kmieci na 0,5 łana ziemi, 7 zagrodników, 2 komorników z bydłem, 1 komornik ubogi, 1 rzemieślnik, 2 koła młyńskie, 1 stępa), **Czarna** (14 kmieci na 1,5 łana ziemi, 3 koła młyńskie, 1 piła tartaczna), **Dąbie** (1 łan ziemi, 1 komornik ubogi), **Dąbrówka** (12 kmieci na 2 łanach ziemi, 16 zagrodników na roli, 1 koło młyńskie, 1 karczma), **Jastrząbka** (7 kmieci na 7,75 łana ziemi, 8 zagrodników na roli, 10 zagrodników, 6 gontarzy, 1 rzemieślnik), **Jaźwiny** (3 łany ziemi, 3 zagrodników na roli, 2 komorników z bydłem, 6 komorników ubogich, 1 rzemieślnik, 1 gontarz), **Klikowa** (41 kmieci na 14 łanach ziemi, 14 zagrodników na roli, 2 zagrodników, 14 komorników z bydłem, 5 komorników ubogich, 2 piekarzy, 3 kijaków, 1 duda, 1 karczma), **Komorów** (6 kmieci na 2,5 łana ziemi, 1 komornik ubogi, 2 chałupników, 1 koło młyńskie), **Korzeniów**, **Wolica** i **Nagoszyn** (42 kmieci na 7 łanach ziemi, 4 zagrodników na roli, 4 zagrodników, 4 komorników z bydłem, 6 komorników ubogich, 3 rzemieślników, 1 koło młyńskie, 1 karczma), **Lękawica** (37 kmieci na 16,583 łana ziemi, 9 kmieci w sołectwie na 5,25 łana ziemi, 7 zagrodników, 10 komorników z bydłem, 10 komorników ubogich, 2 chałupników, 11 rzemieślników, 1 kijak, 3 kramarzy, 1 koło młyńskie, 1 stępa), **Łysa Góra** (17 kmieci na 7,5 łana ziemi, 3 komorników z bydłem, 4 komorników ubogich, 2 rzemieślników), **Mikołajowice** (6 kmieci na 4 łanach ziemi, 5 zagrodników na roli, 3 komorników z bydłem,

<sup>38</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 30, 32, 62, 70. W tym miejscu muszę sprostować własną pomyłkę popełnioną przy analizie danych zawartych w rejestrze poborowym powiatu pilźnieńskiego, gdzie 1 pręt uznałem błędnie za miarę ziemi identyczną z 1 morgą, a więc z 1/30 włóki-łana. Por. Z. Anusik, *Struktura własności...*, s. 74. Popętnienie tego błędu spowodowało konieczność ponownego przeliczenia liczby łanów w powiecie pilźnieńskim. Do nowych wyliczeń odwołuję się też w tekście niniejszego artykułu.

3 komorników ubogich, 1 kijak, 1 koło młyńskie, 1 karczma), **Mokre** (19 kmieci na 6 łanach ziemi, 3 komorników ubogich, 1 karczma), **Nowodworze** (6 zagrodników na roli, 1 zagrodnik, 1 komornik z bydłem), **Róża** (18 kmieci na 8 łanach ziemi, 5 zagrodników, 2 komorników z bydłem, 5 komorników ubogich, 1 rzemieślnik, 2 kijaków, 1 koło młyńskie), **Rzędzin vel Żędzin** (28 kmieci na 9,25 łana ziemi, 4 zagrodników na roli, 5 komorników z bydłem, 4 komorników ubogich, 3 chałupników, 3 piekarzy, 1 koło młyńskie), **Tarnowiec** (12 zagrodników na roli, 3 komorników z bydłem, 3 komorników ubogich, 1 karczma), **Sierachowice vel Sirochowice** (7 kmieci na 5,5 łana ziemi, 3 zagrodników na roli, 1 komornik z bydłem, 1 komornik ubogi, 1 kijak, 1 karczma), **Skrzyszów** (60 kmieci na 29,375 łana ziemi, 6 kmieci na 3,625 łana ziemi w sołectwie, 15 zagrodników, 30 komorników z bydłem, 27 komorników ubogich, 7 rzemieślników, 4 kijaków, 1 duda, 2 koła młyńskie, 1 piła tartaczna), **Szynwałd** (60 kmieci na 45 łanach ziemi, 3 zagrodników, 27 komorników z bydłem, 23 komorników ubogich, 5 rzemieślników, 2 kijaków, 1 duda, 1 koło młyńskie), **Śmigłno vel Śmignowa** (10 kmieci na 5 łanach ziemi, 1 zagrodnik na roli, 1 komornik z bydłem, 3 komorników ubogich), **Trzemeszna** (11 kmieci na 2,75 łana ziemi, 1,5 łana ziemi w sołectwie, 4 zagrodników, 8 komorników z bydłem, 4 komorników ubogich, 1 kijak, 1 koło młyńskie), **Wiewiórka** (46 kmieci na 8 łanach ziemi, 10 zagrodników, 3 komorników z bydłem, 6 komorników ubogich, 6 rzemieślników, 1 koło młyńskie, 1 karczma), **Wola Łysogórska** (12 kmieci na 3 łanach ziemi, 4 zagrodników na roli, 1 komornik z bydłem, 3 komorników ubogich, 3 rzemieślników), **Wola Podgórska** (4 kmieci na 3,5 łana ziemi, 14 zagrodników na roli, 3 komorników z bydłem, 3 komorników ubogich, 1 rzemieślnik, 1 piekarz, 1 kijak, 1 duda), **Wola Rzędzińska vel Wola Żędzińska** (33 zagrodników na roli, 1 komornik z bydłem, 3 komorników ubogich, 2 rzemieślników, 1 duda), **Zalasowa** (30 kmieci na 33 łanach ziemi, 2,5 łana ziemi w sołectwie, 9 zagrodników, 36 komorników z bydłem, 21 komorników ubogich, 2 rzemieślników, 3 kijaków, 4 piekarzy, 1 koło młyńskie), **Zasów** (28 kmieci na 8 łanach ziemi, 2 zagrodników na roli, 5 zagrodników, 1 komornik z bydłem, 1 komornik ubogi, 2 rzemieślników, 1 bednarz, 1 kmieć plebański na 1 łanie ziemi, 1 karczma), **Zawada i Podgrodzie** (13 kmieci na 6,083 łana ziemi, 10 komorników z bydłem, 2 komorników ubogich), **Zdziaronka** (8 zagrodników, 1 duda), **Żdżarzec vel Zdziarzec** (6 kmieci na 3 łanach ziemi, 1 komornik z bydłem), części wsi

**Żukowice i Luszowice** (8 kmieci na 1,75 łana ziemi, 3,5 zagrodników na roli, 1 komornik z bydłem, 1,5 komornika ubogiego, 2 rzemieślników, 0,5 gontarza)<sup>39</sup>.

W świetle danych rejestru poborowego we wsiach tej części „hrabstwa tarnowskiego”, która była własnością książąt Zasławskich, w 1629 r. znajdowało się 567 gospodarstw kmiecych. Do tego należy doliczyć 15 gospodarstw kmiecych w sołectwach oraz 1 gospodarstwo kmiece należące do plebana w Zasowie. W sumie zatem, było tu 583 kmieci uprawiających 257,416 łana ziemi, co oznacza, że średnia wielkość gospodarstwa kmiecego w tarnowskich majątnościach Władysława Dominika ks. Zasławskiego wynosiła 13,25 morgi (0,4415 łana). W rzeczywistości jednak liczba gospodarstw kmiecych w pilzneńskich dobrach ordynata na Dubnie i Ostrogu musiała być nieco większa, gdyż we wsiach Biała (0,75 łana), Dąbie (1 łan) i Jażwiny (3 łany) oraz w sołectwach w Trzemesznej (1,5 łana) i Zalasowej (2,5 łana) odnotowano tylko areal uprawianej tu ziemi (razem 8,75 łana) bez określenia liczby użytkujących ją gospodarzy. Z kolei w 4 wsiach zagrodniczych – Nowodworzu, Tarnowcu, Woli Rzędzińskiej (Woli Żędzińskiej) i Zdziaconce nie było żadnego gospodarstwa kmiecego. W pozostałych wioskach przeciętna wielkość nadziałów kmiecych kształtowała się następująco: Czarna (3,21 morgi), Dąbrówka (5 mórg), Korzeniów, Wolica i Nagoszyn (5 mórg), Wiewiórka (5,22 morgi), Żukowice

<sup>39</sup> Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 230–232, 251–252, 254, 256–257, 259–263. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że w części wsi Żukowice i Luszowice, które były własnością książąt Zasławskich, poborca odnotował 3,5 zagrodnika na roli, 1,5 komornika ubogiego oraz 0,5 gontarza. Należy tu wyjaśnić, że przy podziale dóbr ziemskich niejednokrotnie decydowano się na pozostawienie części poddanych we wspólnej własności. Biorąc pod uwagę niektóre kategorie ludności wiejskiej, jak karczmarze, młynarze i kowale, było to uzasadnione koniecznością zapewnienia sobie przez każdego z sukcesorów świadczonych przez nich usług. W przypadku innych warstw ludności chłopskiej, pozostawienie wspólnego poddanego wynikało przede wszystkim z dążenia do przeprowadzenia równego podziału przy nieparzystej liczbie poddanych. W tym ostatnim przypadku, każdy z współwłaścicieli miał prawo do połowy robocizny, pól i podatków takiego poddanego. Por. J. Pielas, *Podziały majątkowe szlachty koronnej w XVII wieku*, Kielce 2013, s. 249–251. Dodajmy także, że opisane tu zjawisko współwłasności poddanych wystąpiło również w mieście Tarnowie oraz na jego przedmieściach. Co jednak wydaje się najciekawsze, to fakt, że w podzielonych na trzy części Żukowicach i Luszowicach (oprócz Zasławskich, właścicielami tych wsi byli również Tomasz i Katarzyna Zamoyscy oraz Piotr Aleksander Tarło), liczba poddanych nie sumowała się do całości. Każdy z współwłaścicieli wniósł bowiem pobór od 3,5 zagrodnika na roli, 1,5 komornika ubogiego oraz 0,5 gontarza.

i Luszowice (6,56 morgi), Trzemeszna (7,5 morgi), Wola Łysogórska (7,5 morgi), Chyszów (7,53 morgi), Borowa (9,129 morgi), Zasów (9,31 morgi), Mokre (9,47 morgi), Rzędzin *vel* Żędzin (9,91 morgi), Klikowa (10,25 morgi), Komorów (12,5 morgi), Łysa Góra (13,24 morgi), Róża (13,33 morgi), Łękawica (13,45 morgi), Zawada i Podgrodzie (14,04 morgi), Skrzyszów (14,68 morgi), Śmigłno *vel* Śmignowa (15 mórg), Żdżarzec *vel* Zdzierzec (15 mórg), sołectwo w Skrzyszowie (18,13 morgi), Mikołajowice (20 mórg), Szynwałd (22,5 morgi), Sierachowice *vel* Sirochowice (23,57 morgi), Wola Podgórska (26,25 morgi), sołectwo w Łękawicy (31,5 morgi), Zalasowa (33 morgi), Jastrząbka (33,21 morgi).

W przywołanym wyżej rejestrze poborowym odnotowano również, iż w tarnowskich dobrach książąt Zasławskich w roku 1629 zamieszkiwało 132,5 zagrodników na roli, 94 zagrodników, 177 komorników z bydłem, 155,5 komorników ubogich, 7 chałupników, 52 rzemieślników bez określenia specjalności, 10 piekarzy, 7,5 gontarzy, 1 bednarz (razem 70,5 rzemieślników), 22 kijaków, 3 kramarzy (razem 25 drobnych kupców) oraz 6 dudów (muzykantów). Oprócz tego, opiekunowie księcia Władysława Dominika wnieśli pobór od 20 kół młyńskich, 2 stęp (moździerzy kaszarских), 2 pił tartacznych i 9 karczem (2,325 łana karczmarzkiego). Zwróćmy przy tym uwagę na fakt, że zgodnie z uchwałą sejmową zagrodnicy na roli opłacali podatek od 6 mórg ziemi w wysokości 24 gr (czyli  $\frac{1}{5}$  stawki podatku od 1 łana kmiecego). Oznacza to, że przeciętna wielkość gospodarstwa zagrodniczego z ziemią (*cum agris*) była porównywalna z przeciętną wielkością gospodarstw kmiecych we wsiach Czarna, Dąbrówka, Korzeniów, Wolica, Nagoszyn, Wiewiórka, Żukowice i Luszowice, których średni areał wahał się od 3,21 do 6,56 morgi (było ich w sumie 122)<sup>40</sup>. Jeśli zatem przyjmiemy, że minimalna wielkość gospodarstwa kmiecego nie powinna być mniejsza niż 0,25 łana, czyli 7,5 morgi, to gospodarstw takich we włości tarnowskiej było 461 (o przeciętnym areale 16

<sup>40</sup> Musimy tu jednak od razu zaznaczyć, że na podstawie danych z rejestru poborowego nie jesteśmy w stanie określić rzeczywistej wielkości pojedynczych gospodarstw. Analizowane źródło notuje bowiem w poszczególnych wsiach jedynie liczbę kmieci oraz liczbę uprawianych przez nich łąnów. Możemy zatem obliczyć tylko przeciętną wielkość gospodarstwa kmiecego w danej wsi. W praktyce zatem mogło się zdarzyć, że we wspomnianych tu 8 wsiach występowały gospodarstwa o areale równym lub większym niż 7,5 morgi. I na odwrót, w pozostałych wsiach klucza tarnowskiego Zasławskich, obok dużych gospodarstw kmiecych, mogły funkcjonować gospodarstwa mniejsze, których areał nie przekraczał 0,25 łana.

mórg). Kategorię własności małorolnej reprezentowały tu z kolei, wspomniane wyżej, 132,5 gospodarstwa zagrodnicze z ziemią oraz 122 niewielkie gospodarstwa kmiecie (razem 254,5 gospodarstwa). Do kategorii ludności bezrolnej wypada natomiast zaliczyć 94 zagrodników, 177 komorników z bydłem, 155,5 komorników ubogich i 7 chałupników (razem 433,5 rodzin).

Zdecydowanie wiejski charakter miało również przedmieście tarnowskie. W rejestrze poborowym powiatu pilzneńskiego z 1629 r. zostało ono zresztą opisane łącznie z trzema podmiejskimi wioskami – **Zabłociem**, **Gumniskami** i **Grabówką**, które również zostały nazwane przedmieściami miasta Tarnowa. Odnotowano tu 60 kmieci na 43,75 łana ziemi, 51 zagrodników, 3 komorników z bydłem, 24 komorników ubogich, 5 rzemieślników, 4 koła młyńskie, 1 stępę i 1 karczmę z 2,5 morgami ziemi<sup>41</sup>. Średnia wielkość gospodarstwa kmiecego na przedmieściach tarnowskich wynosiła zatem 21,875 morgi i była zdecydowanie wyższa od analogicznej średniej wyliczonej dla pozostałych wsi należącego do Zasławskich „hrabstwa tarnowskiego”. Musimy jednak pamiętać o tym, że książęta Zasławscy byli właścicielami jedynie połowa przedmieścia tarnowskiego oraz Zabłocia, Gumnisk i Grabówki (druga połowa tych dóbr należała do Tomasza i Katarzyny z Ostrogskich Zamoy-skich). W tej sytuacji za własność młodego ordynata ostrońskiego uznać możemy 30 gospodarstw kmieci gospodarujących na 21,875 łana ziemi, 25,5 gospodarstw zagrodniczych, 1,5 komornika z bydłem, 12 komorników ubogich, 2,5 rzemieślników, 2 koła młyńskie, 0,5 stępy i 0,5 karczmy z 1,25 morgi ziemi.

W sumie zatem, w wioskach wchodzących w skład posiadłości książąt Zasławskich w powiecie pilzneńskim w rejestrze poborowym odnotowano: 491 większych gospodarstw kmiecych (o łącznym areale 259,041 łana, co daje przeciętną 0,5276 łana, czyli 15,83 morgi na jedno gospodarstwo), 122 drobne gospodarstwa kmiecie (uprawiające w sumie 20,25 łana ziemi, o średnim areale 0,166 łana, czyli 4,98 morgi) – razem 613 gospodarstw określonych jako „kmiecie” o przeciętnym areale 0,4556 łana, czyli 13,668 morgi, 132,5 gospodarstwa zagrodników na roli, 119,5 zagród zagrodników bez ziemi, 178,5 komorników z bydłem, 167,5 komorników ubogich, 7 chałupników, 54,5 rzemieślników bez określenia ich specjalności, 10 piekarzy, 7,5 gontarzy, 1 bednarza (razem 73 rzemieślników), 22 kijaków, 3 kramarzy (razem 25 przekupniów),

<sup>41</sup> Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 251.

6 muzykantów (dudów), 22 koła młyńskie, 2,5 stępy, 2 piły tartaczne oraz 9,5 karczmy (2,383 łana karczmarzkiego). Istotna jest również informacja o opłaceniu przez opiekunów ordynata ostrogskiego podatku od 8,75 łana ziemi w tych wioskach i sołectwach, przy których nie podano liczby gospodarstw kmiecych. Jeśli przyjmiemy zatem, że przeciętna wielkość takiego gospodarstwa w dobrach tarnowskich wynosiła 0,4556 łana (13,668 morgi), to na powierzchni 8,75 łana mogło ich być około 19 (razem w całej włości byłyby więc 632 gospodarstwa kmiece). W tym miejscu wypada również wspomnieć o mieszkańcach klucza tarnowskiego nie odnotowanych w rejestrze poborowym. Mowa tu o czeladzi zatrudnionej w 25,5 istniejących tu folwarkach<sup>42</sup>.

Posiadane przez nas dane liczbowe pozwalają na podjęcie próby dokonania obliczenia liczby ludności wiejskiej w dobrach książąt Zasławskich położonych w powiecie pilzneńskim. Zastosujemy tu przeliczniki przyjęte przez wydawców *Rejestru poborowego województwa krakowskiego z roku 1629*: 1 gospodarstwo kmiece = 6 osób; 1 gospodarstwo zagrodnicze = 5 osób; 1 gospodarstwo komornicze = 5 osób; 1 rodzina rzemieślnicza = 6 osób; 1 przekupień = 6 osób; 1 karczma = 6 osób; 1 młyn = 6 osób; 1 stępa = 6 osób; 1 piła tartaczna = 6 osób, 1 folwark = 15 osób<sup>43</sup>. Stosując te mnoż-

<sup>42</sup> Według pochodzącego z 1739 r. inwentarza dóbr Lubomirskich, do których należał wówczas klucz tarnowski, folwarki występowały w następujących, wymienionych w rejestrze poborowym z 1629 r. wioskach: Borowa, Chyszów, Dąbrówka, Gumniska, Jastrąbka (2 folwarki), Jażwiny, Klikowa, Korzeniów, Łekawica, Mikołajowice, Nagoszyn, Nowodworze, Ostrów, Róża (2 folwarki), Rzędzin, Skrzyszów (2 folwarki), Szywałd, Śmigłno, Tarnowiec, Trzemeszna, Wiewiórka, Zalasowa, Zasów. Por. A. Homecki, *op. cit.*, s. 436. Zakładam, że wszystkie te folwarki istniały już w pierwszej połowie XVII w. Ponieważ zaś wieś Gumniska, nazywana również przedmieściem Tarnowa, była w połowie własnością Zamoyskich, przyjąłem, że tak samo podzielony był istniejący w tej wsi folwark.

<sup>43</sup> Por. *Rejestr krakowski 1629*, s. LXII. W tym miejscu wypada zwrócić uwagę na fakt, że autorzy zajmujący się problemem zaludnienia województw małopolskich w drugiej połowie XVI w. przyjęli nieco niższe wskaźniki dla swoich obliczeń. Uznali bowiem, że jedna rodzina kmiecia, podobnie jak rodzina rzemieślnicza, liczyła średnio 5 osób, podczas gdy dla rodzin zagrodniczych i komorniczych przyjęli wskaźnik 4 osób. Por. A. Dunin-Wasowiczowa, *Charakter i wielkość osiedli*, [w:] *Atlas Historyczny Polski. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, red. W. Pałucki, cz. 2 (*Komentarz, indeksy*), Warszawa 1993, s. 83–84; J. Suproniuk, *Charakter i wielkość osiedli*, [w:] *Atlas Historyczny Polski. Województwo krakowskie w drugiej połowie XVI wieku*, red. H. Rutkowski, cz. 2 (*Komentarz, indeksy*), Warszawa 2008, s. 76. W moim przekonaniu prowadzi to jednak do zbytniego zaniżenia osiągniętych wyników, zważywszy na fakt, że

niki, otrzymamy następujące liczby mieszkańców wsi w należącej do Władysława Dominika ks. Zasławskiego części „hrabstwa tarnowskiego”:  $632 \times 6 = 3792$  osoby ludności kmiecej;  $132,5 \times 5 = 663$  osoby w rodzinach zagrodników na roli;  $119,5 \times 5 = 598$  osób w rodzinach zagrodników bez ziemi;  $178,5 \times 5 = 892$  osoby w rodzinach komorników z bydłem;  $167,5 \times 5 = 837$  osób w rodzinach komorników ubogich;  $7 \times 5 = 35$  osób w rodzinach chałupników;  $73 \times 6 = 438$  rzemieślników wiejskich i ich rodzin;  $25 \times 6 = 150$  przekupniów z rodzinami;  $6 \times 6 = 36$  członków rodzin wiejskich muzykantów;  $22 \times 6 = 132$  młynarzy i ich rodzin;  $2,5 \times 6 = 15$  osób w rodzinach właścicieli stęp;  $2 \times 6 = 12$  osób w rodzinach robotników tartacznych;  $9,5 \times 6 = 57$  karczmarzy z rodzinami;  $25,5 \times 15 = 383$  czeladzi folwarcznej. Ogółem we wsiach należących do włości tarnowskiej książąt Zasławskich zamieszkiwało zatem 8040 osób. Ludność chłopska liczyła 7200 osób, co stanowiło 89,55% całości populacji. Wśród chłopów odnotowanych w rejestrze poborowym (po odliczeniu czeladzi folwarcznej było ich 6817), 3060 osób to ludność kmiecia (właściciele 510 gospodarstw o powierzchni przynajmniej 7,5 morgi oraz członkowie ich rodzin). Kmiecie stanowili więc 38,06% wszystkich mieszkańców wsi oraz 44,89% ludności chłopskiej odnotowanej przez źródło. Właściciele gospodarstw małorolnych (122 drobnych kmieci oraz 132,5 zagrodników na roli – w sumie 1395 osób) stanowili 17,35% ogółu populacji wiejskiej oraz 20,46% ludności chłopskiej zobowiązanej do opłacania podatku. Ludność bezrolna płacąca podatki (2362 osoby) stanowiła 34,64% tej grupy ludności wiejskiej oraz 29,38% wszystkich mieszkańców wsi. Gdybyśmy jednak uwzględnili czeladź folwarchną ( $2362 + 383 = 2745$  osób), to okazałoby się, że ludność bezrolna stanowiła 34,14% wszystkich mieszkańców podtarnowskich wiosek będących własnością ordynata ostrońskiego. Zwraca również uwagę fakt, że aż 10,44% mieszkańców wsi (razem 840 osób) wchodzących w skład należącej do książąt Zasławskich części włości tarnowskiej zajmowało się produkcją rzemieślniczą i świadczeniem różnego rodzaju usług (ludność nie zajmująca się bezpośrednio uprawą roli stanowiła zatem 10,97% mieszkańców wsi odnotowanych w analizowanym tu źródle).

---

mamy tu do czynienia ze spisami podatkowymi, w których podatnicy i tak, z natury rzeczy, starali się wykazać jak najmniej składników swojego majątku podlegających opodatkowaniu.

Nieco trudniejszym zadaniem wydaje się próba obliczenia liczby mieszkańców miasta **Tarnowa**. We wszystkich znanych nam spisach podatkowych poborcy wpisywali bowiem do nich jedynie liczbę rzemieślników, komorników i zagrodników oraz ludności handlowej zobowiązanej do uiszczania poboru łańowego. Jak można więc przypuszczać, znacząca część mieszkańców miast pozostawiała poza obszarem zainteresowania władz skarbowych. Wydawcy *Rejestru poborowego województwa krakowskiego z roku 1629* przy obliczaniu liczby ludności miejskiej zastosowali jedynie trzy współczynniki – 1 łań ziemi miejskiej = 17 osób; 1 rodzina rzemieślnicza = 6 osób; 1 gospodarstwo komornicze = 5 osób. W swoich wyliczeniach w ogóle nie wzięli więc pod uwagę liczby opodatkowanych domów (inna sprawa, że podawana jest ona w rejestrach jedynie sporadycznie) oraz sumy wpłaconego podatku<sup>44</sup>. Wydawcy *Atlasu Historycznego Polski* uwzględnili również czwarty współczynnik – 9 osób na 1 dom odnotowany przez źródło<sup>45</sup>. W moim przekonaniu, nawet uwzględnienie wszystkich czterech mnożników prowadzić musi do pewnego zaniżenia liczby ludności poszczególnych miast i miasteczek. Dlatego też uważam, że należy wprowadzić dodatkowy przelicznik – 5 mieszkańców na każdy 1 złp. podatku opłaconego przez miasto z domów, pól i ogrodów. W przypadku miasta Tarnowa z domów rynkowych, ulicznych i podmiejskich wniesiono pobór w wysokości 186 złp. 12 gr, co po przeliczeniu w proporcji 6 gr na 1 mieszkańca daje liczbę 932 osób. Ponadto w interesującym nas rejestrze poborowym odnotowano: 21 zagrodników z rolami, 4 komorników, 4 komorników ubogich, 64 rzemieślników bez określenia specjalności, 5 rzeźników, 4 piekarzy, 7 piwowarów, 1 złotnika, 1 aptekarza, 1 łaźiebnicę, 7 kupców, 3 kramarzy, 9 straganiarek, 2 nierządnicę i 3 koła młyńskie<sup>46</sup>. W świetle zapisów analizowanego źródła, w roku 1629 w Tarnowie zamieszkiwało zatem 29 rodzin związanych z uprawą roli (zagrodnicy i komornicy), 81 rodzin rzemieślników, 19 rodzin kupieckich, 2 osoby zatrudnione w usługach (aptekarz i łaźiebnica), 3 młynarzy z rodzinami oraz 2 nierządnicę. Po zastosowaniu znanych nam już mnożników otrzymamy następujące wyniki –  $29 \times 5 = 145$  osób zajmujących się uprawą roli,  $81 \times 6 = 486$  osób w rodzinach rzemieślniczych,  $19 \times 6 = 114$  osób w rodzinach kupieckich,  $2 \times 6 = 12$  osób w ro-

<sup>44</sup> Por. *Rejestr krakowski 1629*, s. LXXII.

<sup>45</sup> Por. J. Suproniuk, *op. cit.*, s. 71.

<sup>46</sup> Por. *Rejestr pilzneński 1629*, s. 264–265.

dzinach aptekarza i łaźiebnicy,  $3 \times 6 = 18$  osób w rodzinach młynarzy oraz 2 panie lekkich obyczajów – razem 777 osób. W sumie zatem liczbę mieszkańców tego miasta można oszacować na 1709 osób. Zważywszy na fakt, że połowa Tarnowa należała do Zamoy-skich, w części ksiąząt Zasławskich zamieszkiwało około 855 osób.

Po uwzględnieniu wyliczeń dotyczących miasta Tarnowa – w majątnościach Władysława Dominika ks. Zasławskiego położonych w powiecie pilźnieńskim zamieszkiwało łącznie 8895 osób. Ludność wiejska (8040 osób) stanowiła 90,39% badanej populacji, podczas gdy w mieście mieszkało około 9,61% wszystkich mieszkańców włości.

W drugim kompleksie dóbr ksiąząt Zasławskich w województwie sandomierskim, składającym się z wiosek skupionych wokół miast Opatowa, Ćmielowa, Denkowa i Ostrowca, w rejestrze poborowym z 1629 r. w poszczególnych wioskach odnotowano z kolei następujące, interesujące nas pozycje: **Andrzejów** (14 kmieci na 7 łanach ziemi, 2 zagrodników, 1 karczma), **Biskupice** (10 kmieci na 8 łanach ziemi, 2 komorników z bydłem 1 karczma), **Bodzechów** (7 kmieci na 3,5 łana ziemi, 3 zagrodników na roli), **Bogusławice** (7 kmieci na 3,5 łana ziemi, 3 zagrodników, 3 komorników ubogich, 1 rzemieślnik), **Brzostowa** (8 kmieci na 1,5 łana ziemi, 7 zagrodników, 2 rzemieślników, 5 komorników ubogich), **Bukowiany** (10 kmieci na 6 łanach ziemi, 3 komorników ubogich), część wsi **Czerników** (6 kmieci na 3 łanach ziemi, 2 komorników ubogich), **Czerwona Góra** (6 kmieci na 6 łanach ziemi, 4 zagrodników, 3 komorników ubogich, 2 koła młyńskie, 1 stępa, 1 karczma), **Częstocice** (14 kmieci na 7 łanach ziemi, 7 zagrodników, 4 komorników ubogich, 2 rzemieślników, 1 koło młyńskie, 1 karczma), **Denków** (8 kmieci na 2,5 łana ziemi, 3 zagrodników), **Drzemlikowice** (7 kmieci na 1,75 łana ziemi, 1 koło młyńskie), **Glinka** (3 kmieci na 1,5 łana ziemi, 6 zagrodników, 6 komorników ubogich), **Goździelin** (17 kmieci na 9 łanach ziemi, 5 zagrodników, 1 komornik z bydłem, 1 komornik ubogi, 1 karczma), **Grocholice** (6 kmieci na 3 łanach, 4 zagrodników, 3 komorników ubogich, 1 koło młyńskie), **Grodziec vel Grójec** (14 kmieci na 7 łanach, 13 zagrodników na roli, 3 zagrodników, 2 komorników z bydłem, 4 komorników ubogich, 1 koło młyńskie, 1 stępa, 1 karczma), **Jałowasy** (20 kmieci na 11 łanach ziemi, 5 zagrodników, 2 komorników z bydłem, 2 komorników ubogich, 1 kijak, 1 łan sołecki), **Jaszków** (8 kmieci na 4,5 łana ziemi, 4 zagrodników, 1 komornik ubogi), część wsi **Jędrzejowice** (2 kmieci na 0,5 łana ziemi, 1 zagrodnik na roli, 6 za-

grodników, 0,25 łana „we własnej uprawie”), **Jurkowice** (5 kmieci na 7 łanach ziemi, 1 zagrodnik na roli, 3 komorników ubogich), **Koszowice** (8 kmieci na 2 łanach ziemi, 6 zagrodników na roli, 2 komorników ubogich), **Krzczonowice** (8 kmieci na 4,5 łana ziemi, 8 zagrodników, 6 komorników ubogich, 2 koła młyńskie, 1 stępa), **Łężyce** (9 kmieci na 8,5 łana ziemi, 2 zagrodników na roli, 2 komorników ubogich), **Michowice** (8 kmieci na 2 łanach ziemi, 4 zagrodników, 4 komorników ubogich), **Milków** (9 kmieci na 4,5 łana ziemi, 5 zagrodników, 1 komornik z bydłem, 7 komorników ubogich, 1 koło młyńskie, 1 karczma), **Niemienice** (11 kmieci na 5 łanach ziemi, 4 zagrodników, 2 komorników ubogich, 1 karczma), **Nietulisko Małe** (7 kmieci na 4 łanach ziemi, 5 zagrodników na roli), **Ostrów** (10 zagrodników, 4 koła młyńskie, 2 stępy, 1 piła tartaczna), **Podgrodzie** (2 kmieci na 0,5 łana ziemi, 4 zagrodników na roli, 1 komornik ubogi, 1 rzemieślnik), **Przepaść** (5 kmieci na 2,5 łana ziemi, 1 zagrodnik na roli, 1 koło młyńskie, 1 stępa), **Ruszkowiec** (14 kmieci na 6,375 łana ziemi, 2 komorników ubogich), **Rzuchów** (18 kmieci na 4,75 łana ziemi, 4 zagrodników, 5 komorników ubogich), **Stoki** (9 kmieci na 2,25 łana ziemi, 1 komornik z bydłem, 1 komornik ubogi, 1 koło młyńskie, 1 stępa, 1 piła tartaczna), **Stryczowice** (9 kmieci na 4,5 łana ziemi, 2 komorników z bydłem, 4 komorników ubogich), **Sulejów** (9 kmieci na 4,5 łana ziemi, 5 zagrodników na roli, 2 komorników ubogich), część wsi **Szczegiel** (2 kmieci na 1 łanie ziemi, 5 zagrodników na roli, 1 komornik ubogi, 2 rzemieślników, 1 koło młyńskie, 1 stępa), **Szczu-cice** (8 kmieci na 4 łanach ziemi, 1 komornik z bydłem), **Śniatkowa vel Świątkowa Wola** (10 kmieci na 7 łanach ziemi, 2 komorników ubogich, 1 karczma), **Świrna** (7 kmieci na 1,75 łana ziemi, 6 zagrodników), **Trębanów** (2 kmieci na 2,25 łana ziemi, 1 komornik ubogi, 1 koło młyńskie), **Truskolasy** (1 łan ziemi, 3 zagrodników, 2 komorników ubogich), **Tudorów** (4 kmieci na 2 łanach ziemi, 0,25 łana ziemi, 2 zagrodników na roli, 1 rzemieślnik, 2 koła młyńskie), **Wodziradz** (2 kmieci na 1 łanie ziemi, 5 zagrodników, 1 komornik z bydłem, 1 komornik ubogi), **Wola Grójecka** (6 kmieci na 3 łanach ziemi, 6 komorników ubogich), **Wola Jaszowska** (4 kmieci na 2,25 łana ziemi, 2 komorników ubogich, 1 karczma), **Worowice** (9 kmieci na 4,5 łana ziemi, 1 komornik ubogi), **Wszechświęte** (9 kmieci na 6 łanach ziemi, 1 zagrodnik, 2 komorników ubogich, 1 karczma), **Zochcin** (9 kmieci na 6,5 łana ziemi,

8 zagrodników na roli, 10 komorników ubogich, 1 koło młyńskie, 1 karczma)<sup>47</sup>.

W świetle danych analizowanego tu rejestru poborowego powiatu sandomierskiego w wiejskich dobrach książąt Zasławskich położonych w tym powiecie znajdowało się 370 gospodarstw kmiecych uprawiających 187,875 łana ziemi, co oznacza, że średnia wielkość gospodarstwa kmiecego we włości opatowsko-ćmielowskiej Władysława Dominika ks. Zasławskiego wynosiła 15,23 morgi (0,5077 łana). W rzeczywistości jednak liczba gospodarstw kmiecych w sandomierskich dobrach ordynata ostrońskiego była nieznacznie większa, gdyż we wsi Truskolasy (1 łan) oraz w sołectwie w Jałowasach (1 łan) odnotowano tylko areal uprawianej tu ziemi (razem 2 łany) bez określenia liczby użytkujących ją gospodarzy. Warto również wspomnieć o tym, że we wsi Jędrzejowice opiekunowie księcia Władysława Dominika Zasławskiego zapłacili podatek od 0,25 łana ziemi „we własnej uprawie”, a we wsi Tudorów od 0,25 łana ziemi bez określenia jej użytkownika. Z kolei w jedynej w omawianych dobrach wsi zagrodniczej – Ostrowie nie było żadnego gospodarstwa kmiecego. W pozostałych wioskach przeciętna wielkość nadziałów kmiecych kształtowała się następująco: Brzostowa (5,625 morgi), Drzemlikowice (7,5 morgi), Jędrzejowice (7,5 morgi), Kosowice (7,5 morgi), Michowice (7,5 morgi), Podgrodzie (7,5 morgi), Stoki (7,5 morgi), Świrna (7,5 morgi), Rzuchów (7,914 morgi), Denków (9,375 morgi), Niemienice (13,635 morgi), Ruszkowice (13,662 morgi), Andrzejów (15 mórg), Bodzechów (15 mórg), Bogusławice (15 mórg), Czerników (15 mórg), Częstocice (15 mórg), Glinka (15 mórg), Grocholice (15 mórg), Grodziec *vel* Grójec (15 mórg), Miłków (15 mórg), Przepaść (15 mórg), Stryczowice (15 mórg), Sulejów (15 mórg), Szczegiel (15 mórg), Szczucice (15 mórg), Tudorów (15 mórg), Wodziradz (15 mórg), Wola Grójecka (15 mórg), Worowice (15 mórg), Goździelin (15,88 morgi), Jałowasy (16,5 morgi), Jaszków (16,875 morgi), Krzczonowice (16,875 morgi), Wola Jaszowska (16,875 morgi), Nietulisko Małe (17,142 morgi), Bukowiany (18 mórg), Wszechświęte (20 mórg), Śniatkowa Wola (21 mórg), Zochcin (21,66 morgi), Biskupice (24 morgi), Łężyce (28,32 morgi), Czerwona Góra (30 mórg), Trębanów (33,75 morgi), Jurkowice (42 morgi).

W przywołanym tu rejestrze poborowym odnotowano również, iż w dobrach książąt Zasławskich położonych w powiecie sando-

<sup>47</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 43, 49, 51–58, 64, 67.

mierskim w roku 1629 zamieszkiwało 56 zagrodników na roli, 105 zagrodników, 13 komorników z bydłem, 101 komorników ubogich, 9 rzemieślników bez określenia specjalności, 1 kijak (razem 10 rzemieślników). Oprócz tego, opiekunowie księcia Władysława Dominika wnieśli pobór od 20 kół młyńskich, 8 stęp, 2 pił tartacznych i 12 karczem (3,51 łana karczmarzkiego). Zwraca uwagę fakt, że tylko we wsi Brzostowa przeciętna wielkość gospodarstwa kmiecego (było ich tu w sumie 8) była mniejsza niż 0,25 łana (7,5 morgi). W pozostałych wioskach włości opatowsko-ćmielowskiej gospodarstwa kmiecy były na ogół równe lub większe niż  $\frac{1}{4}$  łana. Oznacza to, że w dobrach książąt Zasławskich położonych w powiecie sandomierskim były 362 gospodarstwa kmiecy (o przeciętnym areale 15,45 morgi). Kategorię własności małorolnej reprezentowało tu 56 gospodarstw zagrodniczych na roli oraz 8 niewielkich gospodarstw kmiecych (razem 64 gospodarstwa). Do kategorii ludności bezrolnej wypada natomiast zaliczyć 105 zagrodników, 13 komorników z bydłem i 101 komorników ubogich (razem 219 rodzin). Ważna jest także informacja o opłaceniu przez opiekunów ordynata ostrogskiego podatku od 2,5 łana ziemi w tych wioskach i sołectwach, przy których nie podano liczby gospodarstw kmiecych. Jeśli przyjmiemy zatem, że przeciętna wielkość takiego gospodarstwa w dobrach opatowsko-ćmielowskich wynosiła 0,5077 łana (15,23 morgi), to na powierzchni 2,5 łana mogło ich być około 5 (razem w całej włości byłoby zatem 367 gospodarstw kmiecych). W tym miejscu wypada również wspomnieć o mieszkańcach klucza opatowsko-ćmielowskiego nie odnotowanych w rejestrze poborowym. Mowa oczywiście o czeladzi zatrudnionej w 19 istniejących tu folwarkach<sup>48</sup>.

Przytoczone powyżej dane pozwalają na dokonanie obliczenia liczby ludności wiejskiej w dobrach książąt Zasławskich położonych w powiecie sandomierskim. Stosując znane nam już mnożniki, otrzymamy następujące wyniki:  $367 \times 6 = 2202$  osoby ludności kmiecej;  $56 \times 5 = 280$  osób w gospodarstwach zagrodniczych na roli (po uwzględnieniu rodzin 8 kmieci posiadających gospodar-

<sup>48</sup> W przywoływanym już inwentarzu dóbr Lubomirskich z 1739 r. odnotowano folwarki w następujących, wymienionych w interesującym nas rejestrze wioskach: Bodzechów, Bogusławice, Brzostów, Częstocice, Denków (tu pod nazwą Denków), Drzemlikowice (tu pod nazwą Drzenkowice), Grocholice, Grodziec *vel* Grójec, Jałowasy, Jastków, Kosowice, Krzczonowice, Miłków, Nietulisko Małe (tu pod nazwą Nietulisko), Rzuchów, Stoki, Truskolasy, Tudorów i Zochcin. Por. A. H o m e c k i, *op. cit.*, s. 435–436.

stwa mniejsze niż 7,5 morgi otrzymamy liczbę 2154 osoby ludności kmiecej i 328 osób ludności małorolnej);  $219 \times 5 = 1095$  ludności bezrolnej (zagrodników i komorników);  $10 \times 6 = 60$  rzemieślników wiejskich i ich rodzin;  $20 \times 6 = 120$  młynarzy i ich rodzin;  $8 \times 6 = 48$  właścicieli stęp z rodzinami;  $2 \times 6 = 12$  osób w rodzinach robotników tartacznych;  $12 \times 6 = 72$  karczmarzy z rodzinami. Ogółem we wsiach należących do włości opatowsko-ćmielowskiej książąt Zasławskich zamieszkiwało zatem około 3889 osób uwzględnionych w rejestrze poborowym. Ludność chłopska liczyła 3577 osób, co stanowiło 91,98% całości populacji. Wśród chłopów 60,22% stanowili kmiecie wraz z rodzinami. Nieliczni właściciele gospodarstw małorolnych to zaledwie 9,17%, a ludność bezrolna to 30,61% badanej grupy. Wart podkreślenia wydaje się również fakt, że tylko 8,02% mieszkańców wsi wchodzących w skład włości opatowsko-ćmielowskiej (312 osób) zajmowało się produkcją rzemieślniczą i świadczeniem różnego rodzaju usług. Jest to odsetek znacznie niższy w porównaniu z dobrami tarnowskimi. Dużo mniejsza liczba rzemieślników wiejskich odnotowanych przez rejestr w omawianych tu majątkach wynikała jednak zapewne z faktu, że w skład majątności ordynata ostrońskiego w powiecie sandomierskim wchodziły aż 4 miasta, podczas gdy w powiecie pilzneńskim Zasławski był właścicielem jedynie połowy miasta Tarnowa. Rzecz jasna przytoczone tu wskaźniki ulegną nieznacznym zmianom po uwzględnieniu czeladzi folwarcznej. Możemy szacować, że w sumie było to  $19 \times 15 = 285$  osób. Ogółem zatem liczbę mieszkańców wsi we włości opatowsko-ćmielowskiej możemy szacować na 4174 osoby. 51,61% ogółu tej populacji stanowili kmiecie z rodzinami, 7,86% ludność małorolna, 33,06% ludność bezrolna (po uwzględnieniu czeladzi folwarcznej), a 7,47% rzemieślnicy i osoby zatrudnione w usługach.

Największym, należącym do książąt Zasławskich, miastem leżącym w powiecie sandomierskim był bez wątpienia Opatów. Z domów rynkowych, ulicznych i podmiejskich oraz z pól i ogrodów miejskich wniesiono tu pobór w wysokości 327 złp. 10 gr. Po zastosowaniu przelicznika 6 gr na 1 osobę daje to łącznie liczbę 1637 mieszkańców. Ponadto w rejestrze poborowym odnotowano: 66 rzemieślników bez określenia specjalności, 14 piekarzy, 5 rzeźników, 1 złotnika, 2 stolarzy, 1 safonnika, 1 kupca korzennego, 3 kajaków, 2 przekupniów, 3 chirurgów, 1 dudę i 8 hultajów<sup>49</sup>. W roku

<sup>49</sup> Por. *Rejestr sandomierski 1629*, s. 78, 83.

1629 w Opatowie mieszkało więc 89 rodzin rzemieślniczych i 6 rodzin kupieckich, a ponadto 4 rodziny osób świadczących usługi oraz 8 ludzi luźnych. Po zastosowaniu znanych nam już przeliczników, otrzymamy 534 osoby związane z produkcją rzemieślniczą, 36 członków rodzin kupieckich, 24 osoby związane z szeroko pojętymi usługami oraz 8 ludzi luźnych (najpewniej bez rodzin). Razem więc liczbę ludności tego miasta można szacować na około 2239 osób.

W Ćmielowie rejestr poborowy odnotował 36 domów rynkowych, 61 domów ulicznych oraz 3 łany ziemi należącej do miasta. Przeliczając  $97 \text{ domów} \times 9 \text{ mieszkańców} = 873 \text{ osoby}$  oraz  $3 \text{ łany} \times 17 \text{ osób} = 51 \text{ osób}$  otrzymamy więc razem 924 mieszkańców. Ponadto w rejestrze zapisano: 6 komorników, 8 garncarzy, 4 krawców, 6 tkaczy, 4 kuśnierzy, 8 szewców, 2 cieśli, 1 bednarza, 1 kołodzieja, 5 rzeźników, 5 piekarzy, 4 przekupniów, 1 łaziebnika, 2 koła młyńskie, 1 stępę<sup>50</sup>. Oznacza to, że 30 osób spośród tej grupy mieszkańców Ćmielowa zajmowało się uprawą roli (komornicy z rodzinami), 44 rodziny (264 osoby) związane były z produkcją rzemieślniczą, 4 rodziny (24 osoby) zajmowały się handlem, a 1 (6 osób) świadczeniem usług. Ponadto w mieście mieszkało 2 młynarzy z rodzinami (12 osób) i 1 rodzina właściciela stępy (6 osób). W sumie daje to 342 osoby. W tym przypadku, po zastosowaniu przelicznika 9 osób na 1 dom oraz 17 osób na 1 łan ziemi miejskiej musimy jednak przyjąć, że rodziny wymienionych przez źródło płatników podatku zostały już uwzględnione w dokonanych wcześniej wyliczeniach. Liczbę mieszkańców Ćmielowa należy więc szacować na 924 osoby.

Zdecydowanie mniejsze było miasteczko Denków *seu* Mnichów. W spisie podatkowym zanotowano, że w 1629 r. było tu 16 domów rynkowych i 30 domów ulicznych ( $46 \times 9 = 414 \text{ mieszkańców}$ ). Do miasta należało także 1,5 łana ziemi, co daje nam kolejnych 26 mieszkańców ( $1,5 \times 17 = 25,5$ ). Ponadto w rejestrze poborowym odnotowano: 1 komornika ubogiego, 2 piekarzy, 1 rzeźnika, 2 tkaczy, 1 krawca, 1 kołodzieja, 2 szewców, 1 sukiennika, 1 garncarza, 1 kuśnierza, 1 cieślę, 1 prasola i 2 koła młyńskie<sup>51</sup>. Oznacza to, że spośród tej grupy podatników 5 osób zajmowało się uprawą roli (rodzina komornika), 78 osób związanych było z produkcją rzemieślniczą (rodziny 13 rzemieślników), a 6 osób reprezentowało

---

<sup>50</sup> Por. *ibidem*, s. 80, 84.

<sup>51</sup> Por. *ibidem*, s. 79–80, 84.

grupę ludności handlowej (rodzina prasola). Ponadto w miasteczku mieszkało 2 młynarzy z rodzinami (12 osób). W tym przypadku, podobnie jak to było w odniesieniu do Ćmielowa, przywołane tu szczegółowe informacje zawarte w źródle nie wpływają na dokonane wcześniej obliczenia. Ogólną liczbę mieszkańców Denkowa szacować zatem można na 440 osób.

Mieszkańcy miasteczka Ostrowiec od domów rynkowych, ulicznych i podmiejskich oraz od pól miejskich i ogrodów wnieśli łączny pobór w wysokości 32 złp. Po zastosowaniu mnożnika 1 osoba = 6 gr daje to liczbę 160 mieszkańców. Ponadto w rejestrze poborowym odnotowano: 2 komorników, 1 komornika ubogiego, 1 krawca, 2 szewców, 1 tkacza, 1 kuśnierza, 1 kołodzieja, 2 cieśli, 1 bednarza, 1 garncarza, 3 piekarzy, 1 rzeźnika i 1 prasola<sup>52</sup>. Oznacza to, że z tej grupy mieszkańców Ostrowca 15 osób zajmowało się uprawą roli (3 rodziny komornicze), 84 osoby parały się produkcją rzemieślniczą (rodziny 14 rzemieślników), a 6 osób związanych było z handlem (rodzina prasola). W sumie więc, w roku 1629 liczbę mieszkańców Ostrowca szacować można na 265 osób.

Łącznie zatem, w 4 miastach włości opatowsko-ćmielowskiej w rejestrze poborowym powiatu sandomierskiego z 1629 r. odnotowano: 10 komorników (50 osób zajmujących się uprawą roli), 66 rzemieślników bez zaznaczenia ich specjalności, 24 piekarzy, 12 rzeźników, 12 szewców, 10 garncarzy, 9 tkaczy, 6 kuśnierzy, 6 krawców, 5 cieśli<sup>53</sup>, 3 kołodziei, 2 stolarzy, 2 bednarzy, 1 złotnika, 1 safonnika, 1 sukiennika (960 osób w 160 rodzinach rzemieślniczych), 6 przekupniów, 3 kijaków, 2 prasolów, 1 kupca korzennego (72 osoby w 12 rodzinach kupieckich), 3 chirurgów, 1 łaziebника, 1 dudę (30 osób w 5 rodzinach zajmujących się świadczeniem szeroko pojętych usług) oraz 8 hultajów. Ponadto w miastach tych zamieszkiwały 24 osoby z rodzin młynarzy (4 koła młyńskie) i 6 osób z rodziny właściciela stępy. Po dodaniu 2768 osób bez określonego przez źródło zajęcia, razem daje to liczbę 3868 osób ludności miejskiej.

Po uwzględnieniu wyliczeń dotyczących omówionych wyżej 4 miast leżących w powiecie sandomierskim, możemy skonstatować, że we włości opatowsko-ćmielowskiej Władysława Dominika

<sup>52</sup> Por. *ibidem*, s. 82, 85.

<sup>53</sup> W tym miejscu nasuwa się jednak pewna wątpliwość. W rejestrze występuje bowiem łacińska nazwa *faber*, *fabris*, co można tłumaczyć zarówno jako cieśla, cieśle, jak i jako kowal, kowale.

ks. Zasławskiego zamieszkiwały łącznie 8042 osoby. Ludność wiejska stanowiła 51,9% badanej populacji, podczas gdy w miastach zamieszkiwało około 48,1% wszystkich mieszkańców włości. Stopień urbanizacji posiadłości książąt Zasławskich w powiecie sandomierskim był więc kilkakrotnie wyższy w porównaniu z ich majątkami położonymi w powiecie pilźnieńskim.

Pora na próbę podsumowania. Po uwzględnieniu wszystkich danych, jakie zawierają oba analizowane przez nas rejestry poborowe, możemy stwierdzić, że na terenie wszystkich wsi wchodzących w skład majątków książąt Zasławskich położonych na terenie województwa sandomierskiego znajdowały się 853 gospodarstwa kmiecie uprawiające 454,166 łana ziemi (średnia wielkość gospodarstwa 15,97 morgi), 130 drobnych gospodarstw kmiecych uprawiających łącznie 21,75 łana ziemi (średnia wielkość gospodarstwa 5,02 morgi), 188,5 gospodarstw zagrodniczych na roli, 224,5 zagród bez roli, 191,5 komorników z bydłem, 268,5 komorników ubogich, 7 chałupników, 114 rzemieślników i przekupniów, 42 młyny, 10,5 stępy, 4 piły tartaczne, 21,5 karczmy. We wsiach stanowiących własność Władysława Dominika ks. Zasławskiego w 1629 r. zamieszkiwało 5214 kmieci wraz z rodzinami, 1723 osoby ludności małorolnej, 4125 ludności bezrolnej oraz 1152 osoby związane z produkcją rzemieślniczą, handlem i usługami – ogółem – 12 214 osób. Kmiecie stanowili 42,69% wszystkich mieszkańców wsi, ludność małorolna 14,11%, a bezrolna 33,77%. Wart podkreślenia wydaje się też fakt, że dość znaczący odsetek (9,43% ) ogółu populacji wiejskiej stanowiły osoby zatrudnione w rzemiośle, handlu i usługach.

W przypadku miast stanowiących własność ordynata na Dubnie i Ostrogu analizowane przez nas rejestry poborowe przynoszą również ciekawe informacje. W 1629 r. zamieszkiwało w nich w sumie 10,5 rodzin zagrodniczych, 14 komorników (razem 123 osoby zajmujące się uprawą roli), 98 rzemieślników bez określonej specjalizacji, 26 piekarzy, 14,5 rzeźników, 12 szewców, 10 garncarzy, 9 tkaczy, 6 kuśnierzy, 6 krawców, 5 cieśli, 3,5 piwowarów, 3 kołodziei, 2 stolarzy, 2 bednarzy, 1,5 złotnika, 1 safonnik, 1 sukiennik (razem 1203 osoby związane z produkcją rzemieślniczą), 6 przekupniów, 4,5 straganiarki, 3,5 kupców, 3 kijaków, 2 prasolów, 1,5 kramarza, 1 kupiec korzenny (razem 129 osób utrzymujących się z zajęć handlowych), 3 chirurgów, 1,5 łaziebnika, 1 duda i 0,5 aptekarza. W miastach odnotowano także 5,5 kół młyńskich i 1 stępę (w sumie 75 osób świadczących usługi dla ludności) oraz 8 hulta-

jów i 1 nierządnicę. Razem daje to liczbę 1539 osób, dla których można określić ich zajęcia i źródła utrzymania. W grupie tej 7,99% populacji stanowiła ludność bezrolna, zajmująca się uprawą pól miejskich, 78,17% ludność rzemieślnicza, a 8,38% ludność utrzymująca się z handlu. 4,87% ogółu mieszkańców miast stanowiły rodziny osób świadczących różnego rodzaju usługi, a 0,59% opodatkowani „ludzie luźni” i osoby z marginesu społecznego. Oprócz tego, w miastach należących do książąt Zasławskich zamieszkiwały 3184 osoby, dla których nie dysponujemy danymi pozwalającymi na jednoznaczne ustalenie źródeł ich utrzymania. W sumie zatem, liczbę ludności miejskiej w sandomierskich dobrach ordynata ostrońskiego oszacować można na 4723 osoby ( $1539 + 3184 = 4723$ ), przy czym mieszkańcy płacący podatki, a więc odnotowani w rejestrze, stanowili nieco ponad 32,58% interesującej nas populacji.

Dokonując ostatecznego podsumowania uzyskanych wyników, wypada skonstatować, że na podstawie zapisów obu analizowanych tu źródeł liczbę mieszkańców majątności Władysława Dominika ks. Zasławskiego położonych w powiecie pilźnieńskim należy oszacować na 8895 osób (8040 mieszkańców wsi i 855 mieszkańców połowy miasta Tarnowa). W należących do ordynata ostrońskiego dobrach leżących w powiecie sandomierskim zamieszkiwały z kolei 8042 osoby (4174 na wsi i 3868 w miastach i miasteczkach). Łącznie zatem szacunkowa liczba mieszkańców dóbr książąt Zasławskich w województwie sandomierskim wynosiła w 1629 r. 16 937 osób (12 214 mieszkańców wsi i 4723 mieszkańców miast). Ludność wiejska stanowiła więc 72,11%, a ludność miejska 27,89 ogółu badanej populacji. Sądzić wypada, że pomimo nieprecyzyjnych miejscami zapisów analizowanych źródeł, jest to szacunek zbliżony do stanu faktycznego (aczkolwiek przypuszczać można, że nieco zaniżony). Osiągnięte rezultaty upoważniają mnie do stwierdzenia, że pomimo wszystkich formułowanych pod ich adresem zastrzeżeń, zachowane rejestry poborowe stanowią ważne, a w wielu wypadkach niezastąpione, źródło do wszelkiego rodzaju badań o charakterze statystycznym.

Na koniec trzeba wreszcie skonstatować, że sandomierskie dobra książąt Zasławskich same w sobie stanowiły pokaźną fortunę magnacką. Stan ich zagospodarowania i zaludnienia pozwala je porównać z dużymi latyfundiami „królewiat kresowych”. Po przeliczeniu na dymy w proporcji 6 osób = 1 dym, w dobrach ordynata ostrońskiego położonych w województwie sandomierskim dymów takich byłoby bowiem aż 2823. To więcej, niż w wołyńskich posia-

dłościach jego ojca – wojewody kijowskiego Aleksandra ks. Zasławskiego (właściciela 2769 dymów) czy też innych, uważanych za bardzo zamożnych, wołyńskich magnatów: wojewody bełskiego Rafała Leszczyńskiego (2813 dymów) wojewody wołyńskiego Adama Aleksandra ks. Sanguszki (2647 dymów) i Stanisława Daniłowicza (2507 dymów). Ze względu na swoje położenie w dorzeczu Wisły (co umożliwiało stosunkowo łatwy spław zboża do Gdańska), sandomierskie majątki Władysława Dominika ks. Zasławskiego pod względem dochodowości nie ustępowały też z pewnością, liczącym być może nieco więcej ludności, wołyńskim dobrom innych tamtejszych panów: kanclerza wielkiego litewskiego Albrychta Stanisława ks. Radziwiłła (2926 dymów) i kasztelana wołyńskiego Mikołaja ks. Czartoryskiego (2863 dymy)<sup>54</sup>.

ZBIGNIEW ANUSIK

### **The dependent population in landed estates of princes Zasławski in Sandomierz voivodeship in 1629**

The main aim of the article was to find out whether tax registers from 1629 may be used in statistical and demographic research. The article was also to answer the question what is a number and structure of the dependent population that is recorded in mentioned tax registers in various estates. Studies took a form of a survey and included only a small part of the tax registers of Pilzno and Sandomierz counties. A detailed analysis was carried out for records on landed estates belonging to the family of princes Zasławski. The choice was made on purpose as Zasławski family had the largest properties in both above mentioned counties. Members of this family were also the biggest landowners in Sandomierz voivodeship as well as in the entire Crown.

In 1629 the owner of landed estates of princes Zasławski in Sandomierz voivodeship, juvenile entailor of Ostróg – Władysław Dominik prince Zasławski, owned the largest hereditary landed estate in county of Pilzno. His estates included: half of Tarnów city, half of its four suburbs, 34 villages and 4 parts of villages. In those estates there were farmed 290,424 lans of land and total taxes amounted to 1893 florins and 12 dinars. Such a sum accounted for 12,08% of

---

<sup>54</sup> Por. O. Baranowicz, *op. cit.*, s. 25.

total taxes from Pilzno county and 16,99% of taxes obtained from estates owned by the local nobility. In the neighboring Sandomierz county landed estates of princes Zasławski owned by young entailer of Ostróg included: 4 towns, 44 villages and 3 parts of villages. There were farmed 198,385 lans of land there and total taxes amounted to a significant amount of 2188 florins and 24 groszy. It accounted for 9,95% of total taxes from Sandomierz county and 20,94% of the tax paid by the local nobility.

Therefore, according to the data from both analyzed records, in 1629 landed estates of princes Zasławski in Sandomierz voivodeship included: 4½ of the city, half of 4 suburbs, 78 villages and 7 parts of villages. In those estates there were farmed 488,793 lans of land from which taxes amounted to 4081 florins 24 groszy and 12 dinars. However, it should be noticed that properties in Sandomierz voivodeship were only a part of all landed estates owned by princes Zasławski. At that time their enormous latifundium consisted of 50 cities and about 750 villages. In the entire Commonwealth no other magnate family of that time owned so extensive properties.

After calculations it was found out that in landed estates of Władysław Dominik prince Zasławski located in Pilzno county in 1629 lived 8895 people. Rural population (8040 people) accounted for 90,39% of the studied population while in cities lived 855 people, that is approximately 9,61% of all residents of estates. In his estates lying in Sandomierz county lived 8042 people. Rural population (4174 people) accounted for 51,9% of the studied population while in cities lived about 3868 people, thus 48,1% of all residents of these properties.

In 1629 in villages owned by Władysław Dominik prince Zasławski there were living 5214 peasants with their families, 1723 smallholders, 4125 landless peasants and 1152 people engaged in production, trade or services. This population accounted for a total of 12 214 people. Of all inhabitants of villages peasants constituted 42,69%, smallholders 14,11% and landless peasants 33,77%. It is worth underlying that a significant proportion (9,43%) of rural population were persons engaged in production, trade or services.

The analyzed tax registers gave also interesting information concerning cities owned by entailer of Ostróg. It can be concluded that in 1629 in those cities lived 1539 people obliged to pay taxes. In this group landless peasants accounted for 7,99%, craftsmen – 78,17% and people engaged in trade – 8,38% of the population. What is more, families of people providing various services amounted to 4,87% of urban population. Rogues (*hultaje*) and people from the margins of society amounted to 0,59% of the tax payers. In cities belonging to princes Zasławski lived also 3184 people for whom there are no records to establish the area of their livelihood. Therefore, urban population in Sandomierz county's landed estates of entailer of Ostróg amounted to 4723 people. Residents paying taxes who

were stated in the registers accounted for little more than 32,58% of the population.

Thus in 1629 total estimated population living in princes Zasławski landed estates in the Sandomierz voivodeship amounted to 16 937 people (12 214 inhabitants of villages and 4723 residents of cities). Therefore, rural and urban population accounted for 72,11%, and 27,89% of the studied population, respectively. It is believed that this estimation reflects the reality (although estimates may be too low). Thanks to the results obtained in the study one may conclude that conscript records are important and in many cases even irreplaceable source of information that may be used in various statistical studies.